

## Plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat informacyjny o plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego:

Ostatnio odbyło się plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

1) Plenum wysłuchało referatu tow. N. S. Chruszczowa w sprawie środków, zmierzających do dalszego rozwoju rolnictwa w ZSRR, omówiło ten referat oraz powzięło odpowiednią uchwałę.

2) Plenum wybrało tow. N. S. Chruszczowa pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego KPZR.

## Złożenie wieńca u stóp Mauzoleum W. I. Lenina i J. W. Stalina przez delegację rządową KRL-D

(f) MOSKWA (PAP). 12 września br. delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z przewodniczącym Rady Ministrów KRLD Kim Ir-senem na czele złożyła u stóp Mauzoleum W. I. Lenina i J. W. Stalina wieńiec z następującym napisem: „Wiel-

kiemu wodzowi mas pracujących całego świata Włodzimierzowi Leninowi i genialnemu kontynuatorowi Jego dzieła wielkiemu Józefowi Stalinowi od delegacji rządowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej”.

## Gangsterskie metody Amerykanów wobec członków Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych

(f) KAESONG (PAP). Oficerowie amerykańscy od dłuższego czasu stosują metody szantażu i prowokacji w stosunku do personelu Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych.

Te nikczemne próby zostały z oburzeniem odrzucone i potępione przez Polaków. Amerykańskie prowokacje i próby szantażu jednak nie ustawały. Jednym z ogniw tego łańcucha prowokacji, realizowanych z całym cynizmem, było uprowadzenie przez Amerykanów w dniu 9 września tłumacza Jana Hajdukiewicza.

Gdy ruchoma grupa inspekcji Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych przybyła na wyspę Koedzo, by zbadać akty gwałtów, jakich dopuszczali się tam Amerykanie, porucznik amerykański Lombard oraz inni oficerowie amerykańscy kilkakrotnie usiłowali przekupić kpt. Piłarskiego, Kilkowskiego, por. Janczyka i tłumacza kł. Bratkowską z grupy polskiej, ofiarowując im pieniądze.

Przeciwno tym prowokacjom i jawnemu gwałceniu przepisów w stosunku do personelu Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei południowej przedstawiciel Polski w tej Komisji gen. M. Wągrowicki złożył protest.

## Odbudowa przemysłu lekkiego w Korei Ludowej

(f) PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej trwają intensywne prace nad odbudową zakładów przemysłu lekkiego i spożywczego.

Wznoszą się z ruin olejarnie i zakłady przemysłu spożywczego. W najbliższej przyszłości zostanie zbudowana nowa cukrownia i wiele fabryk przetworów owocowych.

W związku z wzrostem produkcji artykułów masowego spożycia roszersza się znacznie sieć handlowa. Do końca br. zaplanowano odbudowę 400 wielkich sklepów państwowych i wielu sklepów spółdzielni spożywców.

W związku z wzrostem produkcji artykułów masowego spożycia roszersza się znacznie sieć handlowa. Do końca br. zaplanowano odbudowę 400 wielkich sklepów państwowych i wielu sklepów spółdzielni spożywców.

## Uczczenie pamięci ofiar faszyzmu w Berlinie

(f) BERLIN (PAP). Z okazji Międzynarodowego Dnia Uczczenia pamięci ofiar terrorku faszystowskiego, obchodzonego 13 września, odbyła się 12 bm. w „Treptower Park” w Berlinie uroczystość, złożenia wieńców u stóp pomnika żołnierzy radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie narodów spod jarzma faszystowskiego.

W związku z wzrostem produkcji artykułów masowego spożycia roszersza się znacznie sieć handlowa. Do końca br. zaplanowano odbudowę 400 wielkich sklepów państwowych i wielu sklepów spółdzielni spożywców.

Wieńce złożył m. in.: w imieniu prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej —

sekretarz stanu Opitz, delegacja rządu NRD, delegacja Międzynarodowego Związku Bojowników Antyfaszystowskiego Ruchu Oporu (FIR).

## Ponad 4.350 izb mieszkalnych oddali w br. do użytku budowniczowie Nowej Huty

(f) W oddanych do użytku osiedlach i blokach Nowej Huty mieszka już około 40 tysięcy ludzi. Od początku br. budowniczowie miasta przekazali do użytku ponad 4.350 izb mieszkalnych. Otrzymały je produjący robotnicy, technicy i inżynierowie zatrudnieni przy budowie miasta i kombinatu.

Wznoszą się z ruin olejarnie i zakłady przemysłu spożywczego. W najbliższej przyszłości zostanie zbudowana nowa cukrownia i wiele fabryk przetworów owocowych.

Szybko postępują prace przy zabudowie śródmieścia Nowej Huty. Coraz bardziej zarysowują się kształty przyszłego centrum.

Równoległe z budową nowych gmachów trwają intensywne roboty przy budowie arterii komunikacyjnych miasta. (PAP)

## Pierwsze dostawy ziemniaków do punktów skupu

(f) 10 m. gminne spółdzielnie rozpoczęły skup ziemniaków na poczet obowiązkowych dostaw.

Znaczne ilości ziemniaków dostarczyli również chłopcy z województw: bydgoskiego, poznańskiego, łódzkiego, gdańskiego i lubelskiego.

Liczni chłopcy chcąc w terminie wywiązać się z obowiązku dostaw, wożą ziemniaki do punktów skupu bezpośrednio z pola. Dzieci temu już w ciągu dwóch pierwszych dni skupu gminne spółdzielnie zakupiły ok. 7 tys. ton ziemniaków.

Nadchodzą meldunki o pierwszych zbiorowych dostawach ziemniaków. Pod hasłem „Pierwsze ziemniaki dla naszych braci — górników” — zorganizowali m. in. zbiorową ostatek woj. w woj. olsztyńskim. Załadowali oni na wagon kolejowy 40 ton ziemniaków dla Śląska. (PAP)

W woj. warszawskim w ciągu pierwszego dnia skupu chłopcy wykonali plan obowiązkowych dostaw ziemniaków na wrzesień w przeszło 10 proc.

## Wielkie zakłady bawełniane w Zambrowie dadzą pierwszą produkcję w połowie przyszłego roku

### Dzięki zastosowaniu nowoczesnych maszyn szybciej postępuje betonowanie hali przedzalni

Na budowie nowych zakładów przemysłu bawełnianego w Zambrowie w dniu 12 bm. ruszyły trzy zestawy nowoczesnych kombajnów betonarskich, rozpoczynając prace przy betonowaniu pierwszego obiektu produkcyjnego zakładów — wielkiej hali przedzalni.

Dzięki zastosowaniu kombajnów, wyprodukowanych w oparciu o wzory i dokumentację radziecką, betonowanie konstrukcji hali przedzalni, która zajmie blisko 4 hektary powierzchni, trwać będzie o ponad 400 dni krócej aniżeli trwałoby betonowanie wykonywane według dotąd stosowanych metod. Dzięki temu już w początkach przyszłego roku rozpocznie się montaż maszyn przedzalniczych, a w połowie 1954 r. ruszy pierwsza produkcja zakładów.

prac, które osiągnięto betonując hale kombinatu w Piotrkowie. Zastosowanie kombajnów pozwala ponadto zaoszczędzić poważne ilości drewna odpowiadające ok. 3 — 4 ha lasu, które trzeba byłoby zużyć na szalowanie.

System betonowania hal równocześnie trzema zestawami kombajnów zastosowano w naszym budownictwie po raz pierwszy. Pozwoli on trzykrotnie przyspieszyć jeszcze tempo

Na 120-metrowej szerokości — tyle wynosi szerokość przyszłej hali — stoją obok siebie trzy gotowe zestawy gotowych do pracy kombajnów. Brygady ślusarzy i zbrojarzy dokonują ostatnich kontroli. Kierownik robót inż. Marian Michalski — młody nasz specjalista od robót kombajnowych, który swe kwalifikacje zdobył przy budowie kombinatu w Piotrkowie, czuwa nad sprawnym przebiegiem prac.

Jest godz. 11-ta. Przygotowania zakończone. Pod poźnarnie dzwigu, ustawionego w pobliżu kombajnów, podjeżdża ją samochody załadowane pojemnikami z betonem. Pojemniki takie są używane przy budowie Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie — budownictwie zakładów w Zambrowie szeroko, jak widać, korzystają z doświadczeń radzieckich.

Dźwig sprawnie chwytają pojemniki, podając je wprost w ręce czekających na rusztowaniach kombajnu ludzi. „Jeden ruch dźwigni i szara masa betonu spływa przez uchylone dno na przeznaczone miejsce. Betonowanie rozpoczęte. Teraz trwać będzie ono bez przerwy 100 dni, tj. do momentu kiedy konstrukcja olbrzymiej hali będzie całkowicie gotowa.

Budowa zakładów w Zambrowie zapewni nie tylko lepsze, pełniejsze zaopatrzenie rynku w tkaniny. Jej znaczenie

gospodarcze jest o wiele szersze. Realizowana na terenach ubogiej, zaniedbanej w okresie rządów kapitalistycznych Białostoczczyzny, zapewnia już dziś pracę i lepsze warunki bytu tysiącom ludzi z przeludnionych okolicznych wsi i osad. W przyszłości będzie warsztatem pracy dla dalszych tysięcy ludzi.

Dziś już, jako wykwalifikowany betoniarz, razem ze swym bratem pracuje na budowie w Zambrowie Henryk Dmochowski ze wsi Skarżyn Stary. Wegetacja wraz z sześciorgiem rodzeństwa i rodzicami na 1,5 ha lichej ziemi skończyła się raz na zawsze. Budowa w Zambrowie otworzyła przed nim i wielu jemu podobnymi ludźmi nowe perspektywy. Dmochowski zdobył tu zawód, buduje teraz dla siebie, dla swych braci i sióstr nową przyszłość, buduje nową przyszłość dla całej okolicy. (PAP)

## Posiedzenie Biura Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej

(f) PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, 11 bm. zakończyło się 49 posiedzenie Biura Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej.

Na posiedzeniu wysłuchano i przedyskutowano sprawozdania premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czou En-laj'a, wicepremiera Czen Yuna i wiceprezidentów komitetu finansowo-gospodarczego Państwowej Rady Administracyjnej Li Fu-czanga — o budowie państwowym i gospodarczym oraz o sytuacji finansowo-gospodarczej.

## Prototypy nowych maszyn polskiej konstrukcji

(f) W Rybnickiej Fabryce Maszyn ukończono ostatnio montaż zespołu mechanizmów do ładowania węgla, tzw. ładowarki zgarniarkowej, typu LZW 30. Po raz pierwszy w Polsce ten wysokosprawy mechanizm został opracowany konstrukcyjnie przez polskich inżynierów i techników oraz wykonany przez krajowy przemysł maszyn i urządzeń górniczych. Jego zdolność załadunku — ponad 200 ton na godzinę — zapewnia pełne wykorzystanie przenośników dla odstawy urobku z przodków węglowych.

W odróżnieniu od zagranicznych ładowarek zgarniarkowych, krajowy prototyp tego mechanizmu dostosowany jest do pracy zarówno przy napędzie powietrznym, jak i elektrycznym. Przewidywana w najbliższej przyszłości seryjna produkcja ładowarki LZW 30 pozwoli wykorzystać ją jak najbardziej wszechstronnie, a więc nie tylko do ładowania węgla w przodkach wydobywczych, ale także na powierzchni przy ładowaniu ze zwalów. (PAP)

próba seria tych maszyn, licząca kilkadziesiąt sztuk. Nowy bagier, eliminujący całkowicie pracę ręczną przy kopaniu torfu, jest maszyną uniwersalną, która może być zastosowana na pokładach grubości od 0,5 m do 4 m. Jak wykazały przeprowadzone próby, bagier w ciągu godziny wydobywa ok. 25 m sześć. torfu. Gąsienicowe podwozie bagiera zapewnia łatwość transportowania go i przesuwania w czasie pracy.

W kopalni torfu „Korbieniec” pod Mławą dobiegają końca próby pierwszego, skonstruowanego w kraju, bagiera do wydobywania torfu. Do kwietnia przyszłego roku ma być wyprodukowana pierwsza

Konstruktorami bagra są pracownicy Centralnego Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Drobnoego: inż. Piskorski i technicy: Aksamit, Sezczkowski i Jachina. (PAP)

## Kontrola wykonania uchwał — ważne zadanie rad narodowych

Partia nasza wskazuje na to, że jedną z najważniejszych spraw w pracy organizacyjnej jest kontrola wykonania uchwał i dyrektyw partii i rządu. Znaczenie kontroli wykonania polega na tym, że wychowuje ona pracowników w duchu wysokich wymagań w stosunku do siebie i innych, podnosi poczucie odpowiedzialności za pracę, wzmacnia dyscyplinę partyjną i państwową. Kontrola wykonania — to potężny środek walki przeciwko niedociągnięciom w pracy, przeciw biurokracjom, nieodpowiedzialnemu stosunkowi do wykonania dyrektyw instancji kierowniczych, środków umacniania socjalistycznej praworządności.

Sprawa kontroli wykonania uchwał jest sprawą szczególnej wagi dla terenowych organów władzy ludowej — rad narodowych, a zwłaszcza ich organów wykonawczych — prezydium. Jest zaś sprawą szczególnej wagi dlatego, że bez właściwie zorganizowanej i systematycznie prowadzonej kontroli wykonania uchwał nie może być mowy o tym, aby rady narodowe mogły dobrze spełniać swoje przed nimi poważne i wielokierunkowe zadania.

Przedmiotem uchwał rady i jej prezydium powinny być sprawy o ogólnym znaczeniu dla danego terenu, o dużej wadze dla pracy rad — w wielu wypadkach określone obowiązkowymi przepisami. Tymczasem, niejednokrotnie wskutek ucieczki przed indywidualną odpowiedzialnością poszczególnych kierowników wydziałów czy członków prezydium, wnoszone są na posiedzenia prezydium sprawy, nie wymagające kolegiatnej decyzji. Stąd późniejszy isny zalew uchwał.

Tak np. 5 maja 1953 r. prezydium WRN w Kielcach rozpatrywało na posiedzeniu m. in. sprawę zakupu ubrania służbowego dla woźnego Wojewódzkiego Zarządu Miejskich Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych i w związku z tym powzięło specjalną uchwałę nr 245-53. W ciągu jednego tylko miesiąca — marca br. — prezydium Stołecznej Rady Narodowej podjęło 207 uchwał, prezydium WRN w Olsztynie — 117, prezydium WRN w Opolu — 103. Niewątpliwie wiele spośród podjętych uchwał wymagało rzeczywiste kolegiatnej decyzji, ale poważna ilość spraw mogła być z pewnością załatwiona przez kierowników wydziałów czy resortowych członków prezydium.

Faktem jest, że nadmierna ilość uchwał niewątpliwie utrudnia kontrolę ich wykonania. Ale faktem jest również, że prezydium rad narodowych w większości wypadków nie doceniają jeszcze ciągle sprawy właściwej kontroli wykonania uchwał. Tymczasem przeprowadzona w porę i właściwie kontrola — kontrola, która potrafi wskazać na trudności hamujące wykonanie uchwały i podać sposób ich

usunięcia może przynieść bardzo poważne rezultaty, przyczynić się do usprawnienia pracy i poprawy sytuacji na wielu ważnych odcinkach działalności rad.

Tak np. 5 maja 1953 r. prezydium WRN w Kielcach rozpatrywało na posiedzeniu m. in. sprawę zakupu ubrania służbowego dla woźnego Wojewódzkiego Zarządu Miejskich Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych i w związku z tym powzięło specjalną uchwałę nr 245-53. W ciągu jednego tylko miesiąca — marca br. — prezydium Stołecznej Rady Narodowej podjęło 207 uchwał, prezydium WRN w Olsztynie — 117, prezydium WRN w Opolu — 103. Niewątpliwie wiele spośród podjętych uchwał wymagało rzeczywiste kolegiatnej decyzji, ale poważna ilość spraw mogła być z pewnością załatwiona przez kierowników wydziałów czy resortowych członków prezydium.

Ponieważ uchwała ta w ciągu roku nie została należycie zrealizowana, prezydium WRN na posiedzeniu w dniu 23 września 1952 r. podjęło następującą uchwałę, zresztą bardzo ogólnikową i mało konkretną. W protokole z posiedzenia prezydium WRN w Stalinoogrodzie z dnia 19 maja 1953 r. w punkcie „sprawozdanie z wykonawstwa uchwał” znajdujemy sprawozdanie z wykonania omawianej uchwały. Sprawozdanie, składane przez wydział zdrowia — a więc omawiające tylko część zadań wytyczonych uchwałą — stwierdza, że sprawę opieki nad ludnością miejscowego pochodzenia omówiono dnia 15.XI.52 r. na konferencji z kierownikami wydziałów zdrowia. I to wszystko. Jak widać, w rzeczywistości realizacja całości omawianej uchwały — tego mi, że termin jej realizacji upłynął 31 grudnia ub. roku, w prezydium WRN dowiedzieć się nie sposób.

wtedy, gdy kontrolę wykonania uchwał traktuje się jedynie jako rzecz formalną, gdy za podjęciem uchwały nie idzie troska o jej wykonanie. Każda uchwała powinna określać zarówno zadanie jak i sposób wykonania, podawać ściśle termin wykonania i ustalać odpowiedzialność za jej wykonanie. Wiele jednak jeszcze uchwał, podejmowanych przez prezydium rad nie spełnia tych elementarnych wymagań.

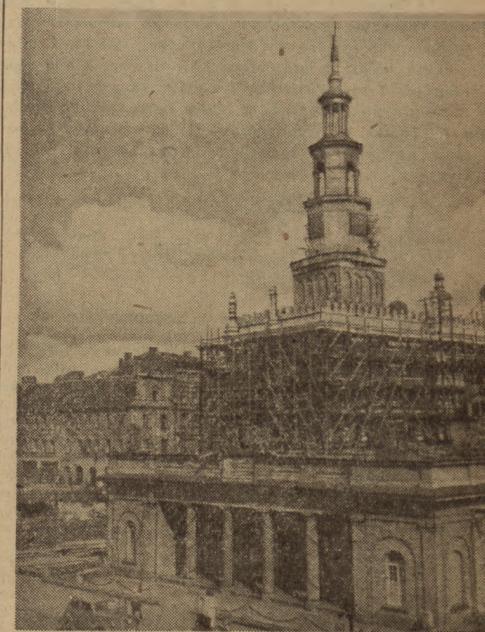
Na 83 uchwały, podjęte w ub. r. przez prezydium PRN w Siemiatyczach (woj. białostockie) tylko jedna uchwała posiadała termin wykonania, kontrola ich realizacji nie była w ogóle prowadzona a sprawa kontroli wykonania nie stała ani razu na porządku dziennym posiedzeń prezydium.

Prezydium WRN w Rzeszowie podejmuje częstokroć uchwały w zasadniczych, istotnych dla terenu sprawach, nie określając ani terminu wykonania, ani członka prezydium, odpowiedzialnego za wykonanie.

Prezydium WRN we Wrocławiu traktuje sprawę kontroli wykonania uchwał jako zwykłą, drugorzędą formalność. W prawie wszystkich protokołach z marca br. znaleźć można następujące stwierdzenie: „Prezydium WRN przyjęło do wiadomości informację wydziału organizacyjnego stwierdzającą, że wydział prezydium WRN, zobowiązane do złożenia notatek z wykonania uchwał prezydium WRN na dzień... notatek nie złożyły”. Zarówno to prezydium jak i szereg innych nie zrozumieli dotychczas, iż kontrola wykonania uchwał nie tylko na wysłuchaniu informacji o wykonaniu uchwały, złożonej przez odpowiedzialnego za jej wykonanie, ale i na wejściu w rezultaty, na merytorycznym zbadaniu, czy wykonanie podjętej uchwały przyczyniło się do poprawy sytuacji na omawianym odcinku.

Kontrola wykonania podjętych uchwał i wydanych zarządzeń powinna cechować pracę każdej rady narodowej i jej organów, powinna cechować pracę aparatu rad, radnych i komisji. Do kontroli podjętych uchwał i dyrektyw należy wciągnąć jak największy krąg radnych i aktywistów Frontu Narodowego. Sprawa wykonania właściwego i terminowego podjęcia uchwał zainteresować trzeba szerokie rzesze pracujących.

## Odbudowa Starego Miasta w Poznaniu



Fragment zabytkowego Ratusza i Rynku w odbudowie. Foto A. Nowosielski

## Spółdzielczość walczyć będzie o jak najsprawniejsze zaspokajanie potrzeb ludności

### Meldunek spółdzielców polskich złożony Prezesowi Rady Ministrów Bolesławowi Bierutowi

(f) W dniu 11 bm. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął, jak już donosiliśmy, delegację spółdzielców, która złożyła meldunek o wynikach pracy organizacyjno-gospodarczej i społeczno-wychowawczej spółdzielczości polskiej. W meldunku tym czytamy m. in.:

chłopów i producentów wiejskich.

„Clicemy zapewnić Cię, Obywatelu Prezesie Rady Ministrów, że spółdzielczość polska dołoży wszelkich starań, aby swoją pracę podnieść na wyższy poziom, godnie wypełnić swoje zadania i przyczynić się — w możliwie wysokim stopniu — do budowy socjalizmu w naszej Ludowej Ojczyźnie i pokoju na całym świecie”.

Sukcesy osiągnięte w ten sposób znajdują wyraz w przekraczaniu planów obrotu i produkcji przez poszczególne działy spółdzielczości. Tak np. CRS „Samopomoc Chłopska” swój plan półroczny, zarówno w obrocie hurtowym jak i detalicznym, a także plan skupu wykonała z poważną nadwyżką.

Podkreślając fakt stałej i wszechstronnej opieki jaką państwo ludowe otacza spółdzielczość — meldunek podkreśla, iż w minionym roku, w wyniku tej opieki i pomocy, nastąpił dalszy poważny rozwój naszej spółdzielczości, wyrażający się zarówno we wzroście ilościowym prowadzonych przez spółdzielczość punktów handlowych i świadczonych usług, jak też w podniesieniu jakości pracy. I tak np. liczba stałych punktów sprzedaży detalicznej prowadzonych przez spółdzielczość wzrosła o dalszych ponad 5900, zaś liczba nowych zakładów wytwórczych o blisko 3000. Równocześnie sieć punktów usługowych zwiększyła się o 3198.

Jak wynika ze sprawozdania, pomimo poważnych osiągnięć, praca aparatu spółdzielczego posiada jeszcze dość znaczne uchybienia i niedociągnięcia. Tak np. nie zdano wszędzie zapewnić rytmicznego zapotrzebowania w towary poszczególne punkty sprzedaży detalicznej, co w konsekwencji powodowało przejściowe braki pewnych asortymentów w sklepach. Wytwórczość spółdzielcza nie wykazywała pełnej troski o właściwą jakość produkcji i o wykonanie asortymentowych planów produkcji. Niedostateczna jest jeszcze również sieć punktów usługowych, zwłaszcza na wsi. Aparat skupu w niedostateczny sposób oddziałuje na chłopów w kierunku terminowego ich wywiązywania się z dostaw obowiązkowych i kontraktowych oraz nie dość jeszcze sprawnie organizuje skup rynkowy.

Wraz z rozwojem ilościowym nastąpił dalszy rozwój jakościowy pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

„W imieniu spółdzielców polskich, na Twoje ręce, Prezesie Rady Ministrów, składamy Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z głębi serca płynące podziękowanie za opiekę i pomoc, świadczonej naszym ruchem. Żechniej też przyjąć od nas, Drogi Nauczycielu i Wychoławco narodu, wyrazy najgłębszej czci i poważania”.

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

Ważnym zadaniem jest również zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości pracy spółdzielczości, który wyraził się m. in. we wprowadzeniu i upowszechnianiu coraz to nowych form handlu, jak np. handel jarmarczny, na targach, handel obwoźny, obnośny itp. Dzięki temu sprawnie i bezpośrednio dotrzeć można było do jak najszerzej rzeszy konsumentów. Zapewniono to nie tylko lepsze zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale umożliwiło rozwinięcie szersze niż dotąd i usprawnienie skupu nadwyżek towarowych od

## Akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości

(f) Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości odbyła się 12 bm. w Teatrze Narodowym w Warszawie uroczysta akademia, na którą przybyli liczne rzesze pracowników i członków spółdzielni. Miejsca w prezydium zajęli obok przedstawicieli naczelnych władz spółdzielczości polskiej, przedstawiciele Rządu, KC PZPR, naczelnych władz stronnictwa politycznych, ZSCh oraz przedstawicieli pracy zakładów spółdzielczych.

Referat obrządujący dorobek ruchu spółdzielczego w Polsce Ludowej, mówiący o obecnych zadaniach spółdzielni i sposobach usunięcia występujących jeszcze niedociągnięć, wygłosił prezes Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego — Stanisław Bieniek. (PAP)

Akademii zajął wiceprezes Naczelnej Rady Spółdzielczej Edward Droźniak, po czym zabral głos minister Handlu Wewnętrznego Marian Minor.

**DZIS W NUMERZE:**  
CZŁONKOWIE ANTY-PAŃSTWOWEGO I ANTYLUDOWEGO OSRODKA PRZED SĄDEM  
C. KULIK: Prąd i ciepło  
PIK. MICHAŁ. HOPMAN: W dziesiątą rocznicę wyzwolenia prawobrzeżnej Warszawy

# Na zlecenie Watykanu — na usługach USA i neohitlerowców dywersanci i szpiegowie w szatach kapłańskich działali na szkodę narodu i państwa polskiego

## Członkowie antypaństwa i antyludowego ośrodka przed sądem w Warszawie

(a) 14 bm przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie rozpoczyna się proces członków antypaństwowego i antyludowego ośrodka, na którego czele stał ks. Czesław Kaczmarek, biskup, b. ordynariusz kielecki. Wraz z nim odpowiadają przed Sądem członkowie ośrodka: ks. Jan Danilewicz, b. skarbnik kurii kieleckiej, ks. Józef Dąbrowski, b. kapelan osk. Kaczmarka, ks. Władysław Widlak, b. prokurator seminarium duchownego w Kielcach i siostra zakonna Waleria Niklewska.

Ośrodek dywersyjno-szpiegowski osk. Kaczmarka i pozostałych współpracowników; nadużywając istniejącej w Polsce swobody wyznania i żerując na

które prze amerykański imperializm, popierany przez Watykan jest konieczny i dlatego niezbędne jest uwzględnienie roszczeń adnauerowskich wobec naszych Ziemi Zachodnich. Realizując to stanowisko ośrodek usiłował utrudnić zagospodarowanie Ziemi Zachodnich i prowadził działalność, zmierzającą do osłabienia naszej walki przeciwko zakusom imperialistów w stosunku do naszych przetrwałych ziem. Wysługuje się imperializmowi amerykańskiemu i jego neohitlerowskiemu najmitom, ośrodek osk. Kaczmarka przeciwdziałal zasadliwemu Ziemi Zachodnich. Ośrodek występował przeciwko granicy na Odrze i Nysie i podobnie jak reakcyjna część Episkopatu bronił polityki Watykanu popierającego odwoławców niemieckich lansując fałszywą teorię o rzekomej niemożliwości ustanowienia przez Watykan

stałych diecezji na Ziemiach Zachodnich Polski przed zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami. Te politykę maskowania prawdziwego stanowiska Watykanu w sprawie polskich Ziemi Zachodnich reakcyjny odłam kleru kontynuował i kontynuuje do ostatnich czasów. Osk. Kaczmarek prowadził wrogą działalność przeciwko zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich, a w szczególności usiłował hamować akcje osiedleńcze chłopów z woj. kieleckiego na Ziemiach Zachodnich. W tym celu wykorzystywał on wraz ze współpracownikami, zarówno rozmowy osobiste jak też uroczystości duszpastersko-kościelne na terenie Kiele i diecezji, propagując wojenne, prorewizjonistyczne hasła i teorie. W ten sposób ośrodek usiłował hamować akcje osiedleńcze chłopów z woj. kieleckiego na Ziemiach Zachodnich.

dostojników kościelnych wpływał znaczne sumy w dolarach. Sam osk. Kaczmarek otrzymał bezpośrednio z USA i za pośrednictwem kardynałów Hlond i Sapiehy dziesiątki tysięcy dolarów amerykańskich. Osk. Kaczmarek prowadził przy pomocy otrzymywanych pieniędzy machinacje czarnorynkowe, m.in. za pośrednictwem skarbnika kurii, współoskarżonego Danilewicza i prokuratora seminarium duchownego w Kiel-

cach, współoskarżonego Widlaka, wreszcie swego kapelana — współoskarżonego Dąbrowskiego. Przeprowadzał on również szereg transakcji handlowych — jak np. kupno majątku w Niewachlowie, domów w Kielcach. Po ukazaniu się ustawy z października 1950 r., na polecenie Kaczmarka oskarżeni Danilewicz i Widlak przy udziale innych osób ukryli część posiadanych walut obcych i zio-

### Presję i gwałt stosowali Amerykanie i lisymanowcy wobec jeńców pragnących powrotu do ojczyzny

(f) LONDYN (PAP). Z doniesień prasy brytyjskiej z Korei południowej wynika, że po objęciu nadzoru nad obozami jeńców koreańskich i chińskich przez hinduskie oddziały wojskowe, wychodzi na jaw coraz więcej faktów świadczących o barbarzyńskich metodach presji i gwałtu, jakie dowództwo amerykańskie oraz agenci Li Syn-mana i Czang Kai-szeka stosowali wobec tysięcy jeńców, by zmusić ich do odmowy powrotu do ojczyzny.

Agencja Reutersa powołując się na informacje wyższego oficera hinduskiego, donosi z Panmundżonu: „Coraz bardziej wzrasta liczba tzw. „artykułmunistycznych jeńców”, którzy proszą o umożliwienie im powrotu do ojczyzny”. Cytując oświadczenia, składane przez jeńców, którzy rzekomo odmówili repatriacji, wobec hinduskich oficerów, agencja Reutersa podaje, że jeńców łatuowano używając przemocy hasłami lisymanowskimi i czangkajszekowskimi, by ich w ten sposób skłonić do odmowy powrotu do Korei północnej i do Chin. W wielu wypadkach mordowano jeńców podejrzanych o chęć powrotu do domu.

### Wszyscy jeńcy w obozach na Kożedo pragną powrócić do Korei północnej

(f) KOPENHAGA (PAP). Do Kopenhagi powróciła niedawno grupa lekarzy duńskich, którzy z polecenia Czerwonego Krzyża przeprowadzili inspekcje obozów jeńческих w Korei. Szef tej grupy, dr H. O. Bolund, który dokonał inspekcji obozów na wyspie Kożedo, oświadczył przedstawicielowi

### Przybycie do Kaesongu przewodniczącego komisji repatriacyjnej

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi: 11 bm. przybył do Kaesongu przewodniczący komisji repatriacyjnej państw neutralnych, hinduski generał Thimayya, aby spotkać się z przedstawicielami strony koreańsko-chińskiej. Gen. Thimayya towarzyszą: wiceprzewodniczący komisji Snakarawardi i inni oficerowie. Szef strony koreańsko-chińskiej w wojskowej komisji rozejmowej, gen. Li San-cho oraz członek tej komisji gen. Din Kuo-ju wydali przyjęcie na cześć przybyłych.

### Samoloty USA gwałcą porozumienie rozejmowe naruszają obszar powietrzny Korei Ludowej

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że 10 bm. br. cztery amerykańskie samoloty o napędzie odrzutowym wtargnęły do obszaru powietrzego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i przeprowadziły wywiad lotniczy nad miejscowościami Mokwandon i Piongan, położonymi o 10 km na północ od linii demarkacyjnej.

### Porozumienie w sprawie pracy korespondentów prasowych w strefie zdemilitaryzowanej

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że strona koreańska i strona amerykańska zawarły porozumienie w sprawie pracy korespondentów i fotografów prasowych na obszarze strefy zdemilitaryzowanej. Porozumienie to, które zostało zawarte na wniosek strony koreańsko-chińskiej, będzie przedstawione do zatwierdzenia Wojskowej Komisji Rozejmowej.

### Panama domaga się rewizji układu z USA

(f) NOWY JORK (PAP). W Waszyngtonie mają rozpocząć się wkrótce rokowania między przedstawicielami Panamy i Stanów Zjednoczonych w sprawie rewizji układu z 1903 roku, który przewiduje, że Stany Zjednoczone mają prawo trzymania swoich wojsk, wznoszenia fortyfikacji i innych obiektów wojskowych w strefie Kanalu Panamskiego.

### Polskie masy pracujące witają III Światowy Kongres Związków Zawodowych

(f) W trakcie przygotowań do zbliżającego się III Światowego Kongresu Związków Zawodowych, który będzie obradował w Wiedniu w dniach od 10 do 21 października br., odbywają się w zakładach pracy całego kraju masówki, na których robotnicy manifestują na cześć jednoci masy pracujących całego świata w walce o pokój i lepsze jutro.

Hutnicy „Baidonu” jedno-myślnie postanowili wysłać list do związków wojskowych w Turynie. „Cel naszej walki jest wspólny — silne państwo „Baidonu” — pokój i lepsze jutro człowieka pracy — robotników hut, kopalń, fabryk, rolników, inżynierów, intelektualistów i naukowców. W tej walce nie powinno nikogo z nas zabraknąć. Zjednoczeni pod wspólnymi sztandarami odniesiemy zwycięstwo”.

### Listy niemieckich robotników do polskich towarzyszy

(a) Do załóg wielu zakładów przemysłowych, do poszczególnych gromad napływają listy do robotników i chłopów z NRD. W listach tych zapewniają oni polskich towarzyszy, że zdwoją swe wysiłki w pracy dla dobra narodu niemieckiego.

Szczególnie gorąco podkreślają w swych listach niemiecy robotnicy i chłopci, że przyjaźń narodu polskiego jest dla nich jeszcze jednym źródłem siły i pewności, że sprawa o którą walczą, sprawa jednoci wolnych i demokratycznych Niemiec, sprawa utrwalenia pokoju na całym świecie jest niezwykła.

Założa Fabryki Papieru i Celulozy w Weissenbergu pisze do robotników Zakładów im. M. Nowotki w Zielonej Górze: „Przyrzekamy Wam drodzy Towarzysze, że teraz w obliczu sytuacji, jaka utworzyła się w Niemczech zachodnich w wyniku sterroryzowania wyborców i utworzenia reakcyjnego Bundestagu, jeszcze bardziej wzrośnie naszą walkę o zjednoczenie Niemiec”.

Założa fabryki samolotów IFA w Zwickau w swym liście do pracowników MID w Lublinie pisze: „Świadomość, że w

### Ks. Kaczmarek — zdrajca w biskupich szatach

Działalność swą rozwinął ośrodek, realizując zlecenia i instrukcje, otrzymane w połowie 1945 r. z Watykanu za pośrednictwem kardynała Hlonda. Wykonując zlecenia Watykanu organizatorzy ośrodka nawiązali w grudniu 1945 r. kontakt z ówczesnym ambasadorem USA w Polsce Bliss-Lanem, a następnie wzięli się za Andrewsem, Szudym i innymi amerykańskimi agentami w Polsce.

uczuciach religijnych wernych, uprawiał, w oparciu o reakcyjną część kleru, dywersję polityczną, wrogą propagandę, a równocześnie szpiegostwo.

Kierownik dywersyjnego ośrodka, osk. Kaczmarek, w styczniu 1946 r. na spotkaniu z Bliss-Lanem uzgodnił, iż w niwyl otrzymanym z Watykanu polecenia będzie on współdziałał we wrogiej akcji prowadzonej przez kółka rządzące USA

przeciwko Polsce, ZSRR i innym krajom demokratycznym. Akcję tę, która miała polegać na popieraniu reakcyjnych sił w Polsce w ich antypaństwowych poczynaniach osk. Kaczmarek zobowiązał się popierać w Episkopacie i wśród księży. W ten sposób ośrodek usiłował montować „piątą kolumnę” imperializmu amerykańskiego.

Osk. Kaczmarek zobowiązał się ponadto organizować akcje szpiegowską i dostarczać za pośrednictwem USA bezpośrednio i za pośrednictwem Watykanu informacje o całokształcie życia w Polsce, szczególnie zaś informacje z dziedziny społeczno-ekonomicznej i z dziedziny wojenskiej.

### Nadużywając szat kapłańskich zmierzali do przywrócenia kapitalizmu w Polsce i pozabawienia narodu polskiego niepodległości

W ciągu szeregu lat ośrodek osk. Kaczmarka inspirowany i kierowany przez placówki imperializmu amerykańskiego, uprawiał dywersję polityczną, stawiał wrogą propagandę, skierowaną przeciwko władzy ludowej, walczył się z szajkami reakcyjnych bandytów, pomagał im radą i czynem, prowadził dywersyjną akcję, zmierzającą do poderwania wysiłków klasy robotniczej w odwołaniu kraju ze zniszczeń wojennych, w realizacji planu 3-letniego i planu 6-letniego. Oskarżeni nadużywali swych godności i szat kapłańskich, profanując niejednokrotnie uświęcone miejsca i czynności religijne, w czynny sposób oszukując wierzących i ich uczucia.

W tym samym czasie gdy władza ludowa, stojąc niezłomnie na stanowisku pełnej swobody kultu religijnego, stworzyła warunki dla powrotu do swych parafii wielu setkom księży polskich, wysiedlonych przez hitlerowski okupanta, gdy ułatwiała zorganizowanie katolickich parafii i diecezji na Ziemiach Odzyskanych, gdy po mogła przy odwołaniu katedry warszawskiej i wrocławskiej o raz setek kościołów zrujnowanych w czasie działań wojennych — w tym samym czasie ośrodek antypaństwowy Kaczmarka, kierując się wytycznymi wojennej polityki Watykanu, dążył do przywrócenia ustroju kapitalistycznego, pozabawienia narodu polskiego niepodległości, okrojenia Polski i oddania jej w niewolę imperialistom amerykańskim i neohitlerowskiemu.

W 1946 r. osk. Kaczmarek pozostawał w kontakcie ze szpiegowsko-terrorystyczną organizacją — tzw. „Komitetem Porozumiewawczym Organizacji Podziemnych w Polsce”, skupiającą WFN, SN, WRN Od kierowników tej organizacji Marszewskiego i Zółtowskiego osk. Kaczmarek przejmował relacje o dywersyjnej działalności tej podziemnej grupy, prowadził według dyrektyw ambasady amerykańskiej i angielskiej w Polsce.

Następnie skontaktował on Marszewskiego — kierownika „Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Podziemnych w Polsce” z kardynałem Hlondem, ułatwiając mu złożenie kardynałowi sprawozdania oraz uzyskanie poparcia dla jego zdradzieckiej działalności.

Ośrodek osk. Kaczmarka, osk. Danilewicza i pozostałych spowodował następnie przetrzymanie za granicę ukrąwiającego się przed władzami Zółtowskiego poprzez nielegalną komórkę przetrzywaną na Wybrzeżu Osk. Kaczmarek zlecił przy tym Zółtowskiemu — po uprzednim uzgodnieniu tego z kardynałem Hlondem — poinformowanie

### Przeciw naszym Ziemiom Zachodnim, w interesie neohitlerowców i imperialistów amerykańskich

Ośrodek dywersyjno-szpiegowski osk. Kaczmarka, w ciągu całego okresu swej antypaństwowej działalności, stał na stanowisku polityki Watykanu i imperializmu amerykańskiego

w sprawie polskich Ziemi Zachodnich. Kardynał Hlond i Bliss-Lane wskazywali na konferencjach z osk. Kaczmarkiem, że udział neohitlerowców w wojnie, do

W nierozważalnej łączności z dywersją polityczną, uprawianą przez ośrodek Kaczmarka, zgodnie z poleceniem Bliss-Lane, oskarżeni prowadzili również dywersję gospodarczą. M. in. usiłowali nakłaniać ludność do nieprzejmowania ziemi z reformy rolnej. Prowadzili walkę przeciwko spółdzielczości produkcyjnej i szeryli propagandę, która miała odstraszyć chłopów od wprowadzenia ulepszeń w rolnictwie, mechanizacji itp. Starali się również podrywać sojusz robotniczo-chłopski.

### Zbrodnicze próby zahamowania rozwoju gospodarczego Polski

W nierozważalnej łączności z dywersją polityczną, uprawianą przez ośrodek Kaczmarka, zgodnie z poleceniem Bliss-Lane, oskarżeni prowadzili również dywersję gospodarczą. M. in. usiłowali nakłaniać ludność do nieprzejmowania ziemi z reformy rolnej. Prowadzili walkę przeciwko spółdzielczości produkcyjnej i szeryli propagandę, która miała odstraszyć chłopów od wprowadzenia ulepszeń w rolnictwie, mechanizacji itp. Starali się również podrywać sojusz robotniczo-chłopski.

Zgodnie z otrzymanymi nstawianiami, Kaczmarek w referacie wygłoszonym na plenarium posiedzeniu Episkopatu w końcu kwietnia 1948 r. w Gnieźnie wysunął jako wytyczną wniosek o przeciwdziałaniu realizacji 3-letniego planu gospodarczego, m. in. drogą wrogiej propagandy. Te same nastawienia przekazano na specjalnym kursie tzw. ideologiczno-duszpasterskim w seminarium duchownym w Kielcach dla zgrupowanych tam około 100 księży diecezji kieleckiej.

Na zorganizowanym przez Episkopat w dniach od 3 do 5

### Zbieranie wiadomości szpiegowskich w czasie... spowiedzi

Prowadzona przez ośrodek robota szpiegowska uzgadniana była przez Kaczmarka z Bliss-Lanem podczas licznych spotkań zarówno na terenie Kiele jak i w Warszawie. Zgodnie z otrzymanymi od Bliss-Lane'a poleceniami, ośrodek systematycznie zbierał wiadomości i dokumenty dotyczące m. in. stanu i rozwoju przemysłu, produkcji poszczególnych zakładów przemysłowych, informacje szpiegowskie o kopalniach węgla, hutach stali, o przemysle kokso-chemicznym, informację o obiektach wojskowych, o transportach wojskowych, o nastrojach poborowych i nastrojach wracających z wojska dane o rozwoju współzawodnicstwa, o metodach pracy, o stosowaniu w przemyśle polskim usprawnień radzieckich i szereg innych.

Zbierane informacje szpiegowskie z dziedziny społeczno-politycznej obejmowały m. in. takie zagadnienia, jak: wpływy polityczne na stosunek wsi do sojuszu robotniczo-chłopskiego, stosunek chłopstwa pracującego do przemian społeczno-gospodarczych na wsi, ruch ludności na Ziemiach Zachodnich oraz nastroje wśród ludności miast i wsi na tych ziemiach, wzrost, rozwój i zasięg wpływu partii politycznych oraz organizacji młodzieżowych itp.

Dla zbierania tych wiadomości oskarżeni Kaczmarek, Danilewicz, Dąbrowski i Widlak nie wahał się nadużywać uczuć religijnych, gwałcąc tajemnicę spowiedzi.

W referacie wygłoszonym w Gnieźnie na plenarium posiedzeniu Episkopatu w kwietniu 1947 r. osk. Kaczmarek wyposażył się za wykorzystaniem duszpasterstwa dla zbierania informacji z terenu poszczególnych diecezji za pośrednictwem biskupów. Referat ten został przyjęty przez Episkopat jako wytyczne działania.

### Zbiorowisko „dwójkarzy”, reakcyjnych księży, zakonnic i faszystów z UPA — na dolarowym żołdzie Waszyngtonu i Watykanu

Do szpiegowskiej akcji angażowano również osoby świeckie, jak np. b. agenta sanacyjnej „dwójki” Tadeusza Chromieckiego. Zdobyte wiadomości szpiegowskie przekazywano Bliss-Lane'owi oraz najrozmalszymi drogami i sekretarzowi ambasady USA — Andrewowi, sekretarzowi prasowemu tej ambasady — Zagórskiemu, Szudemu z „War Relief Service”, Henrykowi Osińskiemu z tzw. Rady Polonii Amerykańskiej i innym Kaczmarek przekazywał materiały wywiadowe do ambasady USA w Warszawie przez swego kapelana Stanisława Wojsa oraz zakonnicę, zatrudnioną w domu katolickim „Roma”, a m. in. przez współoskarżoną Walerię Niklewską.

amerykańskich i Watykanu niepoślednią rolę odgrywali niekiedy przedstawiciele reakcyjnego kleru obrządku grecko-katolickiego, organizatorzy i uczestnicy faszystowskich band nacjonalistów ukraińskich, handlarzy i UPA, organizatorzy masowych mordów Polaków. Watykan i reakcyjna część Episkopatu polskiego w tajemnicy przed społeczeństwem polskim i rzeszami wierzących za pośrednictwem m. in. prowincjała OO Bazyljanów — Pawła Puskarskiego finansowały działalność tych zbrodniarzy i pomagali w ukrywaniu wrogów naszego narodu — nacjonalistycznych bandytów ukraińskich.

Dywersyjno-szpiegowski ośrodek Kaczmarka, Danilewicza i innych utrzymywał również kontakty z tzw. „Freies Europa”, dokąd również przekazywano informacje z terenu Polski dla wykorzystania ich w oszesczeczonych audycjach.

Działalność antypaństwowego i antyludowego ośrodka była uopłacana. W ciągu całego okresu po wyzwoleniu na ręce osk. Kaczmarka, jak również do szeregu reakcyjnych

### Ks. Kaczmarek hitlerowski slugus nakazywał wiernym współpracę z okupantem

Kierownik zbrodniczego ośrodka osk. Kaczmarek znany był z sympatii prohitlerowskich jeszcze w okresie międzywojennym. Wywodził się on z tego reakcyjnego odłamu hierarchii kościelnej, który stanowiął w okresie przedwojennym poważne oparcie dla sanacyjno-faszystowskiej dyktatury, spychającej Polskę w przepaść katastrofy wrzesniowej. Zgodnie z watykańską stawką na Hitlera, najbardziej reakcyjny odłam hierarchii kościelnej w Polsce popierał wówczas prohitlerowską politykę sanacji, parł do spętania Polski „sojuszem” z Hitlerem, do wtrącenia naszego narodu w krwawą awanturę wzmierzoną przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Aktywnym uczestnikiem tej antyludowej i antypolskiej akcji, której ośrodkiem była tzw. Akcja Katolicka — był osk. Kaczmarek. Odgrzywał on jedną z czołowych ról wśród klerikalnych „sociologów” okresu przedwojennego, którzy w oparciu o encyklikę papieskiej gifyfikacji faszystowskiej ustroj korporacyjny, „solidaryzm” społeczny, czyli podporządkowanie mas ludności klasom wyzyskującym, szeryli propagandę profaszystowską i prohitlerowską, rozwijali działalność prowadzącą do utraty niepodległości Polski.

Gdy w 1939 r. ZSRR wyciągnął do Polski pomocną rękę w celu uchronienia naszego kraju przed agresją Niemiec hitlerowskich, Watykan nalegał przez nuncjusza w Warszawie Corlessiego na kapitulację Polski wobec Hitlera, na oddanie Niemcom hitlerowskim Gdańska i „korytarza” oraz na współdziałanie w wojnie przeciwko ZSRR. Osk. Kaczmarek działał zgodnie z tą polityką Watykanu, która ułatwiała Hitlerowi napad na Polskę i rozpalanie drugiej wojny światowej dążył do osłabienia ducha obronnego społeczeństwa polskiego w obliczu gromącej areszkiej hitlerowskiej.

Po klęsce wrzesniowej, Watykan usiłował skłonić naród polski do posłusznego podporządkowania się Hitlerowi.

Wrazem tego było m. in. przekazanie przez sekretarza nuncjatury papieskiej w Berlinie Carlo Coli zgrupowanym w Warszawie biskupom polskim stanowiska Watykanu, że stan okupacji uważa za trwały i poleca pozytywne ustosunkowanie się do władz okupacyjnych. Osk. Kaczmarek w niwyl tego stanowiska natychmiast zaczął działać na kodywnei okupanta hitlerowskiego stacząc się w bagno zdrady narodowej. Gdy setki księży,

### Powolne narzędzie wrogiej Polsce i ludzkości polityki

Po ostatecznym zwycięstwie Związku Radzieckiego nad hitleryzmem, gdy Watykan wziął kurs na współpracę z imperializmem amerykańskim, popierając wszystkie jego wysiłki, zmierzające do przygotowania i rozpętania nowej wojny światowej — osk. Kaczmarek i kierownicy przezeń reakcyjne elementy spośród duchowieństwa diecezji kieleckiej, stały się powolnym narzędziem tej wrogiej ludzkości i wrogiej Polsce polityki.

Poważną rolę w działalności szpiegowskiej ośrodka dywersyjno-szpiegowskiego odgrywał osk. Danilewicz, b. skarbnik kurii kieleckiej, Danilewicz zajmował się głównie zbieraniem informacji wywiadowczych o rozwoju zakładów przemysłowych i produkcji poszczególnych zakładów przemysłowych, stanie ich zatrudnienia itp. Zajmował się on również uzyskiwaniem informacji z życia politycznego zarówno na terenie swej diecezji, jak też na terenie Śląska, oraz diecezji sandzierskiej.

Dla ich otrzymywania wykorzystywał on znajomości i kontakty z reakcyjnymi księżmi, zaangażowanymi w działalność ośrodka Kaczmarka.

uciecznych Polaków, ginęło w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, osk. Kaczmarek wydawał listy pasterskie, w których nawoływał do lojalności wobec hitlerowskich okupantów. W tym samym czasie, gdy większość wyrosłych z ludu patriotycznych kapłanów nie usłuchała haniebnych podszeptów antypolskich polityków watykańskich, osk. Kaczmarek, wykorzystując swe stanowisko ordynariusza diecezji kieleckiej, nawoływał nie tylko do wykonywania zarządzeń władz hitlerowskich, ale nawet do współpracy z tymi władzami, przeciwstawiając się równocześnie zdecydowanie konspiracyjnemu ruchowi oporu. W zdradzieckiej tej działalności osk. Kaczmarek nie był oosobnionym. Na jednej z konferencji biskupów w Krakowie w 1940 r. część biskupów najbardziej uległa antypolskiej polityce watykańskiej zaaprobowała jego współpracę z okupantem. Śakundował mu m. in. biskup Śląski Adamski.

W 1940 r. osk. Kaczmarek podpisał w Gestapo w Radomiu zobowiązanie, iż przyczyni się do uspokojenia ludności. W tym samym roku wziął on m. in. udział wraz z biskupami Kubina i Lorkiem w konferencji z katem Polski — gubernatorem Frankiem i szefem tzw. dystryktu radomskiego — Lachsem. W 1943 r. podczas spotkania z agentem Gestapo Konstantym Skrzyńskim, osk. Kaczmarek przyjął propozycję szefa radomskiego Gestapo — Fuchsa, dotyczące wykorzystania kleru do prowadzenia wspólnej z hitlerowcami walki przeciwko organizacjom lewicowym. W okresie tym osk. Kaczmarek i szereg podległych mu księży współpracowali ze słojącą na usługach Gestapo tzw. brygadą świętokrzyską. W chwili, gdy setki tysięcy Polaków dogorywało w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, gdy ginęli tam również tysiące księży polskich, wśród nich biskup Kozal, Nowowiejski i inni, a setki księży diecezji kieleckiej — jak np. rektor seminarium duchownego w Kielcach ks. Pawłowski — byli masakrowani i mordowani w Gestapo, gdy tysiące księży wyprzedzano z ich parafii, — wówczas gdy jedyną siłą, która mogła przynieść wyzwolenie narodu polskiemu była Armia Radziecka, — w tym samym czasie osk. Kaczmarek polecał podległym sobie księżom, aby wglazali kazania skierowane swym ostrzem przeciwko tej jedynie sile wyzwolitej, a więc przeciwko najwzlotniejszemu interesom naszej Ojczyzny.

Podobne funkcje wykonywał osk. Widlak, b. prokurator seminarium duchownego w Kielcach. Widlak sprzedawał również m. in. na czarnym rynku dolary amerykańskie.

Osk. Niklewska służyła Kaczmarkowi jako łącznik w przekazywaniu pracownikom placówki dyplomatycznej USA w Warszawie oraz agentom wywiadu amerykańskiego zbierającym przez ośrodek wiadomości szpiegowskich.

Cała działalność dywersyjno-szpiegowskiego ośrodka osk. Kaczmarka wykazuje, że zależność od Watykanu sojusznika imperialistów amerykańskich i jednego z czołowych protektorów zachodnio-niemieckiego antypolskiego rewizjonizmu neohitlerowskiego — prowadzi do działalności wrogiej narodowi polskiemu — do zbrodniczej działalności na rzecz podżegaczy wojennych i adnauerowskiej neofaszyzmu niemieckich na pozycje bezpośredniej wrogiej racji stanu,

1947 r. przekazał on do ośrodka szereg informacji z dziedziny politycznej i wojskowej, m. in. dane o transportach kolejowych, o jednej z hut. Brał on również udział, wspólnie ze współoskarżonym Danilewiczem w opracowaniu sprawozdania informacyjnych dla agentów wywiadu amerykańskiego — Osińskiego i Piwora.

Osk. Niklewska służyła Kaczmarkowi jako łącznik w przekazywaniu pracownikom placówki dyplomatycznej USA w Warszawie oraz agentom wywiadu amerykańskiego zbierającym przez ośrodek wiadomości szpiegowskich.

# „Nigdy więcej faszyzmu, nigdy więcej wojny“

## Wypowiedź ks. Stanisława Owczarka o znaczeniu obchodów „Dnia Pamięci Ofiar Faszyzmu“ w Niemczech

(f) W godzinach wieczornych dnia 11 bm. opuściła Warszawa delegacja Związku Bojowników o Wolność i Demokrację udająca się do Berlina na uroczystości związane z obchodami „Dnia Pamięci Ofiar Faszyzmu“, organizowanymi dorocznym zwołaniem przez Niemiecki Komitet Antyfaszystowski Bojowników Ruchu Oporu. W skład delegacji wchodzi: sekretarz Międzynarodowej Federacji Uczestników Ruchu Oporu (FLR) — E. Kowalski oraz przedstawiciele Rady Naczelnej ZBoWiD: H. Matysiak i sekretarz Główny Komisji Księży przy ZBoWiD — ksiądz proboszcz Stanisław Owczarek. Przed odjazdem z Warszawy, w rozmowie z przedstawiicielem PAP, ks. Stanisław Owczarek, były długoletni więzień obozu śmierci w Dachau, oświadczył:

„Obchody „Dnia Pamięci Ofiar Faszyzmu“ będą między narodową manifestacją przeciw faszyzmowi. Jest rzeczą zrozumiałą dla każdego, że w tej manifestacji nie może zabraknąć przedstawicieli narodu polskiego, narodu, któremu faszyzm zadał tak strasznie krwawe rany. Minęło już wiele lat od zakończenia wojny, wiele lat po pokojowym budownictwie, zmieniającym się dnia na dzień oblicze naszego kraju, ale nawet gdy setki lat przemija pozostałość w pamięci świata obraz potwornej zbrodni popełnionej na ludzkości przez faszyzm. W czasie obchodów „Dnia Pamięci Ofiar Faszyzmu“ uczymy wraz z milijonami pokoi Niemcami, wraz z przedstawicieli

cielami bojowników ruchu oporu z wielu krajów pamięć milionów ofiar. Uczymy pamięć Polaków i Niemców, Francuzów i Żydów, Rosjan i Włochów, Greków i Holendrów, pamięć ofiar z całej Europy, które ginęły w katorżniczych hitlerowskich. Weźmiemy udział w obchodach by spełnić swój najświętszy obowiązek wobec ludzkości — by przyczynić się do umocnienia pokoju. Uważamy za swój najświętszy obowiązek przypominać zawsze i na każdym kroku krwawą lekcję historii, o której nie którzy pragną zapomnieć. Wołamy do całego świata: „Nigdy więcej faszyzmu, nigdy więcej wojny“. Mówimy wszystkim ludziom dobrej woli: Spójrzcie na zgrupowane w Muzeum Oświęcimskim siostry dziecięcych buciaków i zabawek, odebranych dzieciom idącym na śmierć, a będziecie wiedzieli lepiej, niż niektórzy dzisiejsi farmazeuci — jest faszyzm, czym jest podstępnie godności ludzkiej, co jest imperialistyczna wojna. Te słowa ofiar faszyzmu potrzebne są światu tym bardziej że ostatnie wydarzenia, wynik wyborów w Niemczech zachodnich, rewizjonistyczne, antypolskie wypowiedzi Adenauera po wyborach świadczą o tym, że są ciemne siły, które pragną aby świat zapomniał o lekcji historii, jaką dał faszyzm narodom, a przede wszystkim samym Niemcom. Dla mnie, dla katolickiego kapłana polskiego, bolesne jest, że ludzie, którzy wskrzeszają

### Przypieszyć siewy ozimim

Apel Ministerstwa Rolnictwa Praktyka i nauka rolnicza do wiodły, że najodpowiedniejszym okresem siewu ozimim jest pierwsza połowa września. Zasięgnięto w tym czasie roku je najwyższe plony, a opóźnienie siewu powoduje obniżenie zbiorów. W związku z tym, Ministerstwo Rolnictwa apeluje do wszystkich chłopów, aby nie żrali się trudnościami, jakie mają z orkami przy suchej miejskiej glebie, aby pokonywali te trudności i jak najszybciej przystępowali wszędzie do siewu ozimim. Oczekiwanie na deszcz może opóźnić termin siewu i wpłynąć niekorzystnie na zbiory 1954 roku. Pamiętajcie przy tym, że w czasie siewu zasiane rośliny z obrotu mogą się do nastania mroźów odpowiednio rozkzewić i wtedy odporniejsze są na wymarzenie. Pamiętajcie o doświadczeniach ostatnich lat, a przede wszystkim jesieni 1951 roku — należało zwrócić się do zmiany naszego klimatu i wykonywać wszelkie możliwe prace, aby siewy z obrotu przeprowadzić i zakończyć we wczesnym terminie.

### PRĄD I CIEPŁO

Wisła w okolicy Elektrowni Warszawskiej nie zamara zimą. A dzieje się tak dlatego, że duża ilość ciepła wyprodukowanego przez elektrownię idzie w wodę. Wystarczy nadmienić, że najbardziej nowoczesna elektrownia wykorzystuje wyprodukowane ciepło jedynie w 26,6 procenta. Ta sama elektrownia, jeżeli przystosować jej maszynę również dla dostarczania ciepła miastu, wykorzystania ciepła ma być nawet dla laika swoją wymową. Ucieplenie wody w Warszawie jest inwestycją o pozostających korzyściach. Wyżej wymieniona — to pierwsza z oszczędności. Przejrzyjmy do dalszych. Scenariusz ogrzewania miasta a więc zlikwidowanie wielu małych kotłowni z oszczędzi 300 tysięcy ton węgla rocznie. A ponieważ węgiel ten i żużel trzeba wozić samochodami — oszczędzi to jazdy 1750 samochodów 3-tonowych w ciągu roku. To jeszcze nie wszystko. Kotłownie wymagają specjalnej obsługi. Ucieplenie Warszawy zmniejszyłoby 5.000 ludzi, których można byłoby gdzie indziej zatrudnić. Dodajmy wreszcie do tych liczb fakt, nieobojętny — ileż oszczędzi się ludzimi kłopotów z paleniskami w piecach. Teraz mamy przybliżony obraz przemian związanych z pojęciem ucieplenia. Pierwszy etap realizacji tych planów nosi datę: październik 1953. A elektrownia, która pierwszą ogrzeje jedną z dzielnic Warszawy, będzie nasza „staryszka“ na Powiślu. To jej maszynę wysłano uczyć, a modernizację tak, że ich obecna moc jest większa od tej, którą miały jako nowe — są przerabiane na elektrociepłownice. Autorem projektu jest inż. Kloss. Zeby się projekt narodził przetrwał nasz inżynier niemałą fachową literaturą i dziełkami. Elastyczne projekty... i twardzi ludzie Zwiędzamy budowę w towarzysztwie projektanta — tak się jednak składa, że nie on jest przede wszystkim informatorem. To kierownik budowy tow. Zygmunt Pryca wtajemniczył nas w zawile arkańskie przeróbki maszyn. — Spójrzcie na te rurociągi. Ciągnęliśmy w starym przewoźniku kominowym. Z transportem części nie było łatwo. Projekt trzeba było dostosować wielokrotnie do możliwości terenowych. Ulegał on też często zmianie. Zresztą — tu przerywa sam sobie — niech mówi sam projektant.

### VIII Zjazd Matematyków Polskich zakończył obrady

(f) Dnia 12 bm. zakończył obrady VIII Zjazdu Matematyków Polskich, zwołany przez Polską Akademię Nauk. Zjazd zebrał w poniedziałek 400 uczestników, w tym licznie 41 uczonych zagranicznych z 14 krajów. Podczas sesji końcowej zjazdu głos zabierali uczeni z zagranicy — dziękując organizatorom za gościnne przyjęcie i wyrażając przekonanie, iż zadziwiająco podczas obrad współpraca matematyków wielu krajów, trwa i pogłębiać się będzie nadal. Zamknięcie obrad dokonał prof. W. Sierpiński. W godzinach wieczornych Prezes PAN, prof. dr J. Dembowski podejmował uczestników zjazdu w salach Urzędu Rady Ministrów. W przyjęciu udział wzięli ministrowie Szkolnictwa Wzrostu — Adam Rapacki oraz liczni przedstawiciele świata naukowego. Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze. (PAP)

### „Elektrociepłownia Żerań“

Wita nas napis na bramie prowadzącej na budowę. Napis właściwie zbędny, bo już z odległości wielu kilometrów dostrzec można potężny granitostup czerwonej konstrukcji budynku głównego. — Tu powstaje brat Jaworzna. Elektrociepłownia jaworznińska. Tu też trafiłoby znaniom, bohaterowie jaworznińskiej budowy. Jest i brzożydzista montażysta kotłów Baron i kierownik Nagiel. Są wykwalifikowani spawacze. Doświadczeni nabyli na jednym obiekcie pozwala następnym, podobny robić i lepiej i szybciej. Toteż harmonogramy żerańskie są napięte. Budowę rozpoczęło na dobre dopiero wiosną 1953 a już strzela w górę i murami gmachów pomocniczych (jest już rozdzielnia, nastawnia, magazyn i warsztaty) i czerwienią konstrukcji nośnej gmachu głównego. Największe obecnie budowa przemysłowa w zagłębiu budowlanym Warszawy ma śmiałe plany i duże ambicje. Współzawodnictwo z

### W dziesiątą rocznicę wyzwolenia prawobrzeżnej Warszawy

Dzień 14 września cały nasz naród czci jako rocznicę wyzwolenia prawobrzeżnej Warszawy. Dzień ten stanowi trwałą i piękną kartę w pełnej chwale historii ludowego Wojska Polskiego. W walkach o Warszawę, walcząc u boku swych bohaterów radzieckich towarzyszy broni, żołnierze polscy dowodili ofiarą swą krwi i wysiłkiem ogromnym umiłowania swej stolicy — symbolu bohaterstwa w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny. Wyzwolenie Warszawy przez Armię Radziecką i walczące u jej boku ludowe Wojsko Polskie stanowiło jeszcze jeden dowód słusznosci linii politycznej rewolucyjnej partii polskiej klasy robotniczej, partii która zawsze łącząca i wiążąca walkę o wyzwolenie narodu polskiego z gigantyczną walką tocząca przeciwko faszyzmowi pod przewodnictwem partii komunistycznej przez narody ZSRR. Dziewięć lat temu dnia 23 czerwca 1944 r. wojska radzieckie rozpoczęły na terenie Białorusi ofensywę noszącą miano piątego uderzenia stalinkowskiego. W jej wyniku rozgromiona została hitlerowska grupa armii „Mitte“ i w niespełna dwa tygodnie w froncie strategicznym hitlerowców powstała wyrwa szerokości 500 i głębokości 400 km. Jedno z głównych zadań w tej ofensywie wykonywała I Frontu Białoruskiego

### Skandaliczna afera z piastrami przedmiotem obrad parlamentarnej komisji śledczej

(f) PARYŻ (PAP). Skandaliczna afera z piastrami, która odsłoniła brudne machinacje spekulatorów, żerujących na wojnie indochińskiej, jest obecnie przedmiotem badań obrad parlamentarnej komisji śledczej. Jak wiadomo, zakrojone na olbrzymią skalę spekulacje walutowe przyniosły Francji straty przekraczające 1.000 miliardów franków. Ponieważ w aferę te wmisczani są niektórzy politycy partii burżuazyjnych i osobistości ze sfery rządowej, władze usiłowały przez dłuższy czas tu szować sprawę tych machinacji walutowych i nie dopuścić do ujawnienia skandalicznych faktów. Na wniosek deputowanego komunistycznego K. Valrimonda afera z piastrami stanęła na porządku dziennym parlamentarnej komisji śledczej, która obecnie obraduje. Na czwartkowym posiedzeniu komisji zeznał b. wysoki urzędnik celny w Indochinach Despuach, autor książki, ujawniającej niektóre szczegóły afery. Despuach podtrzymał w całej pełni swe oskarżenie przeciwko b. przewodniczącemu parlamentarnej grupy gaulistowskiej Diethelmowi, który dokonał transferu piastrow na znaczną sumę. Stwierdził on również, że słyszał o transferze dużej ilości waluty na rzecz wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Le Tregue-

### Przed III Ogólnym Zgromadzeniem Światowej Federacji Pracowników Nauki

(f) 11 bm. opuścił Warszawę udając się do Budapesztu delegacja polski na III Ogólne Zgromadzenie Światowej Federacji Pracowników Nauki prof. Politechniki Warszawskiej Janusz Jakubowski. Na obradach Federacji reprezentować będzie Polskę także prof. Leopold Infeld, który przybędzie do Budapesztu z Wiednia, gdzie brał udział w sesji Biura Światowej Rady Pokoju. Światowa Federacja Pracowników Nauki, która powstała w 1946 roku, zrzesza postępowych naukowców z różnych krajów. (PAP)

### Kongres brytyjskich związków zawodowych domaga się zwolnienia konferencji szefów rządów 4 mocarstw

(f) DOUGLAS (PAP). 11 bm. zakończył się w Douglasie obrady dorocznego kongresu brytyjskich związków zawodowych (TUC). W ostatnim dniu obrad kongres uchwalił m. in. rezolucję, polecającą politykę rządu pogarszającą warunki bytu mas pracujących. Pod naciskiem Rady Generalnej TUC pracownicy przywódcy niektórych związków zawodowych przeforsowali odrzucenie projektu rezolucji, wzywającej do zmniejszenia wydatków na zbrojenia. Kongres uchwalił natomiast niemal jednogłośnie rezolucję, zgłaszającą przed związek zawodowy elektryków, a wzywającą rząd do podjęcia kroków w celu jak naj-

### W kilku zdaniach

**TAJNE ROZMOWY ADENAUER — CONANT**  
BERLIN (PAP). Z Bonn donoszą, że 11 bm. po raz trzeci w ciągu ostatniego tygodnia szef rządu niemieckiego Adenauer przeprowadził tajne rozmowy z wysokim komisarzem amerykańskim w Niemczech zachodnich, Conantem. Trzęs tych rozmów utrzymywana jest w tajemnicy.  
**35 MILIARDÓW WYDAŁ KONTEINER ZACH. NIEM. NA BADANIA**  
NAD BRONIA CHEMICZNA  
BERLIN (PAP). Ze sprawozdania rocznego zarządu koncernu „Farbenfabriken Bayer AG“ w Leverkusen wynika, że koncern wydatkował w ub. roku 35 miliardów marek na badania nad bronią chemiczną. Koncern ten — jak wiadomo — obejmuje część zakładów dawnej IG Farben — „Industriehilfs- und Anzeigerwerke“ w Mielchowie. „Farbenfabriken Bayer AG“ wzrosł w ciągu roku 1952 do 1.400 osób.  
**PEROCYMINA — NOWY LEK CZESŁOŚLAWSKI**  
PRAGA (PAP). Uczelnia czesko-słowacka Smahel i Herold wynaleźli nowy antybiotyk perocymina. Lek okazał się w niektórych wypadkach skuteczniejszy od penicyliny. Perocymina zżywa się w pigułkach.

### Na marginesie

### Niezręczny autor

Przed kilku miesiącami dowództwo armii amerykańskiej zamowilo u niejakiego pułkownika Brattona broszurę o „radzieckiej Sberrii i chodzący zadanie było trudne, nie w ciemnie bity pułk Bratton wywiał się z niego znakomicie. Potwierdziło to zresztą dowództwo, wydając niedawno broszurę. Abyby żołnierze amerykańscy nie mieli żadnych wątpliwości co do pokojowych intencji kol wojskowych USA, autor w przedmowie swej pracy zaznaczył: „Celem broszury jest zaznajomienie żołnierzy ze sposobem życia ludzi radzieckich, co może się okazać użyteczne w wypadku wojny“. Oczywiście, „wojny obronnej“ — dodawano z wymownym uśmie-

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Przed III Ogólnym Zgromadzeniem Światowej Federacji Pracowników Nauki

(f) 11 bm. opuścił Warszawę udając się do Budapesztu delegacja polski na III Ogólne Zgromadzenie Światowej Federacji Pracowników Nauki prof. Politechniki Warszawskiej Janusz Jakubowski. Na obradach Federacji reprezentować będzie Polskę także prof. Leopold Infeld, który przybędzie do Budapesztu z Wiednia, gdzie brał udział w sesji Biura Światowej Rady Pokoju. Światowa Federacja Pracowników Nauki, która powstała w 1946 roku, zrzesza postępowych naukowców z różnych krajów. (PAP)

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.

### Wystawa prac polskich grafików w Pradze

(f) PRAGA (PAP). W Pradze otwarta została wystawa grafik polskiej. Obejmuje ona prace Działosińskiego, Zakrzewskiego, Rytwińskiego, Fijałkowskiej, Opolskiej i innych grafików polskich. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności praskiej.



# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Guardia prowadzi we współzawodnictwie międzyzrzeszeniowym

We współzawodnictwie międzyzrzeszeniowym o nagrodę Prezesa Rady Ministrów, Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowicza prowadzi w najbliższym czasie ZS Gwardia przed pionem wojskowym i ZS Start.

Tabela punktacyjna za okres I.V. — 71X. 33 z. przedstawia się następująco: 1) Gwardia — 801 punktów, 2) Wojskowy — 5497 pkt., 3) Start — 2148 pkt., 4) Ognio — 2421 pkt., 5) Budowlani — 2423 pkt., 6) ZS Start — 2148 pkt., 7) Kolarz — 2107 pkt., 8) Spółnia — 1574 pkt., 9) Górnik — 1505 pkt., 10) Włókniarz — 1339 pkt., 11) Unia — 1287 pkt., 12) LZS — 136 pkt., 13) Start — 35 pkt.

Gwardia najwięcej punktów zdobyła dotychczas w szermierce — 1182 w pilce nożnej — 1182 oraz w sztuce młotczej — 801 punktów. Pion wojskowy najwięcej punktów zgromadził w lekkoatletyce — 1650 oraz w sporcie motorowym — 755.

## Stoleżnica spartakiada lekkoatletyczna

12 bm. na Stadionie Wojska Polskiego rozpoczęła się spartakiada stołecznych zakładów pracy. W pierwszym dniu zawodów zwyciężył spartakiad zakładowy i dzielnicowy. Na stadionie WP startuje młodzież z 43 zakładów pracy stołecznych.

W pierwszym dniu zawodów na wyróżnienie zasługują wyniki Państwowego Zakładu Im. Nowotki i Makowskiego (PZO) w skoku wzwyż. Obaj zawodnicy uzyskali w finale po 172,5 m.

W skoku w dal zwyciężyła Lucyca — 4,55 przed Sankowską (CZ Min. Przem. Chemicznego) — 4,46.

Bieg na 500 m kobiet wygrała Zdanowska — 1:34,6 przed Sankowską — 1:35,2 (obie z Centr. Zarz. Przem. Chemicznego). Bieg na 800 m zwyciężyła odnotowała Lucyca — 8,7 sek. przed Sankowską — 9,4.

W eliminacjach 100 m mężczyzn najlepszy wynik uzyskał Lenartowicz (WSK) — 11,8 sek.

## W kilku zdaniach Czwórnec piłkarski juniorów

Z udziałem 7 reprezentacyjnych drużyn piłkarskich juniorów Krakowa oraz reprezentacji juniorów z Opola i Zabruza rozpoczęła się w Krakowie czwórnec piłkarski. W pierwszym dniu zawodów juniorzy Zabruza zremisowali 2:2 (1:0) z drugim zespołem Krakowa, a juniorzy Opola pokonali drużynę Krakowa 3:0 (2:0).

## Rozgrywki mistrzowskie w hokeju na trawie

W trzeciej rundzie rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie uzyskano następujące wyniki: Stal (Siemianowice) zwyciężyła Włóknia (Gdańsk) 2:1 (0:1). Kolejny Toruń wygrał z AZS (Stalinozdr.) 1:0 (0:0), a poznańska Stal zwyciężyła Kolejarską (Gniezno) 2:1 (1:1).

## Ogólnopolski błyskawiczny turniej szachowy

W Łodzi rozegrany został ogólnopolski szachowy błyskawiczny turniej, zorganizowany przez organ KW PZPR „Głos Robotniczy”. Rade Główna ZS „Włókniarz” i Sekcja Szachowa „KPF”.

Piękna ta impreza zgromadziła około 500 szachistów, w tym szereg czołowych szachistów z całej Polski. Turniej odbył się w hali sportowej ZS „Włókniarz” na Widzewie, gdzie zgromadziło się ponad 1500 widzów.

Po 12-godzinnej batalii zwycięstwo w turnieju odniósł mistrz Szymanski (Ognio Łódź) przed mistrzem Gryńteltem (Unia Warszawa) i kandydatem Szuszką (Warszawa Warszawa).

Dalsze miejsca zajęli: 4. Arlański (AZS Wrocław), 5. Martan (AZS Wrocław), 6. Jagodziński (Kolejarz Bydgoszcz), 7. Litmanowicz (ZWP Warszawa), 8. Włókniarz (OWKS Wrocław), 9. Kwapiński (Włókniarz Łódź), 10. Piater (Ognio Warszawa), 11. Regedziński (ZWP Łódź), 12. Fuks (AZS Łódź) itd.

W oddzielnej grupie kobiecej zwycięstwo odniosła Kutka-Litmanowicz (Ognio Warszawa) przed dr Hermanową (Włókniarz Łódź) i Wojciechowską (Kolejarz Warszawa) (1:0).

## Do wykonania tegorocznego planu pozostało jeszcze 86 procent

Akcja zdobywania odznaki SPO i BSPO do końca pierwszego półrocza br. przez członków związkowych zrzeszeń sportowych LZS-ów, Akademickiego Zrzeszenia Sportowego i ZS Start nie przebiega pomyślnie. Wykonanie planu zdobywania nowych, zatwierdzonych bżdnak w całym kraju zanika się skromną liczbą 14 procent.

Jakie są przyczyny niewykonania zadań planowanych przez wyżej wymienione zrzeszenia? Co spowodowało, że odznaka SPO nie stała się treścią pracy komitetów kultury fizycznej, resortów szkoleniowych i poszczególnych pionów sportowych?

Po pierwsze plan na rok 1953 był w wielu wypadkach opracowywany mechanicznie przez kółka sportowe lub, po prostu bez ich udziału, przez rady okręgowych zrzeszeń sportowych. Dlatego też plany były bądź zanizone, bądź też zbyt wygórowane.

Po drugie plan opracowany był przed ukazaniem się nowego regulaminu SPO, który przewidywał pewne zmiany m.in. o fakcie ten, jak również nieznaczność nowego regulaminu spowodowały nie nadążanie za planem zdobywania odznaki SPO.

Po trzecie wreszcie zapomniano w wielu wypadkach o konieczności utrąkajnienia form zdobywania odznaki przez organizowanie różnego rodzaju zawodów pomiędzy kołami sportowymi, gminami, okręgami itp.

Zbyt małe zainteresowanie przebiegiem wykonania planu SPO wykazuje Wojewódzkie Komitety Kultury Fizycznej. Zagadnień SPO nie omawiano

# Uchwala sekretariat CRZZ w sprawie sportu związkowego

W trosce o wszechstronny rozwój kultury fizycznej wśród najszerszych rzesz pracowniczych sekretariat CRZZ powziął uchwałę omawiającą dotychczasowe osiągnięcia i braki na odcinku sportu związkowego.

Uchwala podkreśla na wstępie, że dzięki wszechstronnej trosce i opiece partii i rządu sport w Polsce Ludowej został udostępniony najszerszym masom ludności pracującej miast i wsi, jako jeden z istotnych czynników wychowania socjalistycznego.

W pracy nad umasowaniem sportu i wychowania fizycznego — podkreśla uchwała — poważną rolę odgrywają związki zawodowe. W oparciu o cenne doświadczenia radzieckich związków zawodowych, stworzona została u nas właściwa struktura sportu związkowego, oparta na działalności kół sportowych przy zakładach pracy. Obecnie liczbą zakładowych kół sportowych przekroczyła 3 800 jednostek, zrzeszających blisko pół miliona członków. Na użytek sportu związkowego wybudowano ponad 2 300 obiektów sportowych. W roku ubiegłym członkowie związkowych zrzeszeń sporto-

zostało sportu burżuazyjny, przejawiając się przede wszystkim w niezdrowej, jednostronnej trosce o sport wyczerpujący, przy zaniedbaniu najistotniejszej sprawy — umasowania kultury fizycznej.

Za główną przyczynę istniejących niedomagań i braków sportu związkowego uchwała sekretariatu CRZZ uważa słabą pracę polityczną — wychowawczą wśród działaczy kadry instruktorskiej i wśród członków zrzeszeń sportowych. Wiele zagadnień ujmowano dotychczas tylko od strony fachowej przy poważnym zaniedbaniu troski o oblicze ideologiczne sportu, o jego oddziaływanie wychowawcze.

Uchwala podkreśla również, że brak dostatecznej opieki nad życiem sportowym ze strony instancji związkowych doprowadził do poważnego oderwania zrzeszeń sportowych od związków zawodowych, za co ponosi odpowiedzialność CRZZ, która nie kontrolowała dostatecznie działalności zrzeszeń, ich pracy wychowawczej, gospodarki i doboru kadry oraz nie wypracowała form powiązania ruchu sportowego z działalnością kulturalno-masową.

## Rekord Petrusiewicza na mistrzostwach pływackich Polski

Drugi dzień pływackich mistrzostw Polski przyniósł wiele dobrych wyników, a także jeden rekord ustanowiony przez Petrusiewicza (Wrocław) w wyścigu na 100 m motyli — 1:01,2.

Bieg 500 m st. dow. mężczyzn. Zdobywca zwycięstwo odniósł Tremulski (Kraków) w czasie 10:02,2. Drugim był Krokoszynski (Kraków) — 10:55,3.

W biegu na 200 m st. dow. kobiet Werasko (Warszawa) zrewanżowała się za poprzedni porażkę odnotowaną w wyścigu na 400 m, wygrywając w dobrym czasie — 2:44,2. Dziwkowa zajęła drugie miejsce w czasie 0:5 sek. gorszym od Werasko.

W wyścigu 200 m st. grzb. mężczyzn zwyciężył młody zawodnik poznański — Lutomski — 2:36,2 przed reprezentantem Łodzi — Bońkiewiczem.

Wiele emocji przyniósł bieg na 100 m st. grzb. w konkurencji kobiet. Po zaciętej walce Gełnerowa (Stalinozdr.) pokonała swą najwzrostszą rywalkę, Przyborowicz (Poznań) osiągając 1:22,1.

Wyścig 400 m st. klas. mężczyzn przyniósł zwycięstwo reprezentan-

## Ze sportu w ZSRR

Mistrzem ZSRR w pilce nożnej na rok 1953 został, podobnie jak w ubiegłym roku, Spartak (Moskwa), który w ostatnim swoim meczu pokonał Zenit (Kubyszew) 1:0.

Spartak zdobył mistrzostwo ZSRR już po raz piąty. W tegorocznych rozgrywkach pilkarskich Spartaka w 30 grach uzyskał 29 pkt. zwycięstw i 1 raz remisując — 7 i przegrywając 2 razy.

Wicemistrzem zostało Dynamo (Tbilis), które zdobyło 27 pkt. zwycięstw i 1 raz remisując — 5 i przegrywając 4 razy. Trzecie miejsce zajęło Torpedo (Moskwa) — 25 pkt., 4) Dynamo (Moskwa), 5) Zenit (Leningrad).

Na odbywających się w Tbilisi mistrzostwach ZSRR w koszykówce zakończono już spotkania eliminacyjne. Wyłoniono po 12 drużyn męskich i żeńskich, które spotkają się w turnieju finałowym. Wśród mężczyzn zwyciężył zespół z m. in. moskiewskiego drużyny CPSA i Dynamo, Nauka (Leningrad), Zalgiris (Kaunas), Kalew (Talin) a żeński zespół zwyciężyła drużyna szwajcarskiego Instytutu Lotniczego, Daugava (Ryga), Dynamo (Kijów) i Inne.

Sztangista ukraiński Kirszoń pobili na mistrzostwach Ukrainy rekord ZSRR w wyciskaniu w wadze koguciej, uzyskując 97,5 kg.

Na autostradzie pod Moskwą rozpoczęły się kolarskie szosowe mistrzostwa ZSRR. Zawody rozpoczęli wysiłkami drogowymi na 25 km dla kobiet i 100 km dla mężczyzn. Każda drużyna składała się z 6 zawodników, przy czym liczył się czas czwartego na mecie. Wygrali drużyn żeńskich pierwsze miejsce zajęli niespodziewanie, między innymi zespół Spartaka w doskonałym czasie 41:18 min.

Na starcie 100-kilometrowego wyścigu w rezerwie mekkańskie stało 21 drużyn. Tytuł mistrzowski zdobył zespół CDSA i, uzyskując czas 27:28,3 godz. w zwycięskim zespole lechali znani kolarze Kiewow, Niemtow, Wierszynin i Baszin. Oni oraz dwaj młodzi zawodnicy Babarenko i Bolotin.

W meczu szachowym o mistrzostwo świata kobiet, między radzieckimi szachistkami Rudenko i Bykowską rozgrywano II partię.

W 42 posiedzeniu zwycięstwo odniosła Bykowska. Stan meczu po 11 partiach — 6:5 pkt. dla Bykowskiej.

## Po ogólnopolskiej spartakiadzie wsi

Na stadionach Gwardii i Unii w Szczecinie oraz na pływalni Spójni w Starogardzie Zdrojowym odbyły się czwarte zawodnicy sportowe polskiej wsi, 1400 młodych chłopców i dziewcząt, którzy wywołali sobie w eliminacjach ogólnopolskich rejonowych i wojewódzkich prawo startu w III Ogólnopolskiej Spartakiadzie reprezentowania dobra postawy i siły woli. W tym celu w eliminacjach wzięli udział do współzawodnictwa sportowego.

Sportowcy wsielscy salajac na bieżących i boiskach szereg dobrych wyników, bijąc swe rekordy życiowe i zrzeszeniowe, wykazali, że stanowią dobrą kadre, z której wyłonienie można wiele cennych talentów i że kultura fizyczna na wsi stwarza dla młodzieży i ludzi pracy wszechstronne warunki rozwoju.

W eliminacjach poprzedzających Spartakiadę, które odbywały się w całym kraju od maja br., uczestniczyło około 225.000 zawodników, spośród 370.000 zrzeszonych sportowców w Ludowych Zespółach Sportowych. Spartakiada eliminacyjna w gminach i powiatach na ogół zdążyła egzamin, choć widoczne były tu i ówde dość duże utrudnienia organizacyjne. Wynikały one najczęściej z małej jeszcze wiedzy i doświadczenia w zakresie kierownictwa i dzielnic ich organizatorów (konkretnie pomocy). Często spotykanym zjawiskiem było także niedocenianie potrzeby włączenia do ruchu sportowego na wsi aktywistów społecznych, które wdrażanie budził nowy regulamin, który wprowadził automatycznie dla całego kraju bez rozważania terenu, rozgrywek w 9-dzielnym sportowym, często zupełnie nieupraw-

wianych w takim czy innym powiecie lub województwie.

Spartakiada eliminacyjna wykazywała różnorodność, ale też wyższy zawodnicy byli do nich należycy przygotowani. Często uczestniczyli oni w imprezach na szczeblu powiatu, nie mając za sobą startu w spartakiadzie gminnej.

Chcąc sportowcy wsielscy walczyć ambitnie o uzyskanie dobrego miejsca, jak najlepszy wynik, stwierdzić trzeba, że nie mogli oni nadrobić braków w zakresie wykształcenia sportowego, szczególnie zaś w lekkoatletycznych konkurencjach technicznych, jak rzuty i skoki oraz w pływaniu, koszykówce i kolarstwie. Przyczyną tego zjawiska jest niewłaściwa niedostateczna liczba instruktorów i trenerów działających wśród sportowców wsi, słaby instruktaż i pomoc ze strony rad zrzeszenia i powiatu, brak odpowiednich LZS-ów i innych pionów sportowych i komitetów kultury fizycznej.

Eliminacje w gromadach, powiatach i województwach wykazały, że sport wsielski rozwija się u nas coraz intensywniej i że w sferze granicznej wiejskich organizacji sportowych istnieje białe plamy. Dlatego też, jak otrzymanie skoki oraz w pływaniu, koszykówki i kolarstwie. Przyczyną tego zjawiska jest niewłaściwa niedostateczna liczba instruktorów i trenerów działających wśród sportowców wsi, słaby instruktaż i pomoc ze strony rad zrzeszenia i powiatu, brak odpowiednich LZS-ów i innych pionów sportowych i komitetów kultury fizycznej.

Eliminacje w gromadach, powiatach i województwach wykazały, że sport wsielski rozwija się u nas coraz intensywniej i że w sferze granicznej wiejskich organizacji sportowych istnieje białe plamy. Dlatego też, jak otrzymanie skoki oraz w pływaniu, koszykówki i kolarstwie. Przyczyną tego zjawiska jest niewłaściwa niedostateczna liczba instruktorów i trenerów działających wśród sportowców wsi, słaby instruktaż i pomoc ze strony rad zrzeszenia i powiatu, brak odpowiednich LZS-ów i innych pionów sportowych i komitetów kultury fizycznej.

Eliminacje w gromadach, powiatach i województwach wykazały, że sport wsielski rozwija się u nas coraz intensywniej i że w sferze granicznej wiejskich organizacji sportowych istnieje białe plamy. Dlatego też, jak otrzymanie skoki oraz w pływaniu, koszykówki i kolarstwie. Przyczyną tego zjawiska jest niewłaściwa niedostateczna liczba instruktorów i trenerów działających wśród sportowców wsi, słaby instruktaż i pomoc ze strony rad zrzeszenia i powiatu, brak odpowiednich LZS-ów i innych pionów sportowych i komitetów kultury fizycznej.

## Je m. in. rada okręgowa Kolejarska w Krakowie, której pracownicy przeprowadzają stałą kontrolę i instruktaż we wszystkich podległych kołach. Również rada okręgowa LZS w Krakowie dobrze orientuje się w sytuacji w terenie, kontroluje pracę LZS-ów i dokonuje oceny na swych posiedzeniach. Podobnie jest w radach okręgowych Startu i Budowlanych w Łodzi.

Chociaż większość rad głównych i okręgowych niektórych zrzeszeń sportowych zepchnęła zagadnienia SPO do rzędu spraw mniej istotnych, są w terenie koła tych zrzeszeń, które tego stanowiska nie podziwiają. Weźmy dla przykładu koło Włóknia przy Zakładach Włókienniczych w Gorzowie Wlkp. (woj. Zielona Góra), gdzie 120 sportowców zdobyło już po 8 norm na odznakę SPO. 103 sportowców Kolejarska w Przemyślu ma już na swym koncie po 5 zdobytych norm, co się wyraża liczbą ponad 500 norm, przy czym plan koła przewiduje zdobycie w 1953 r. 540 norm.

LZS-y powiatu Żnin (woj. bydgoski) wykonały już 75 proc. planu, a w LZS Młano (woj. koszaliński), wszyscy członkowie biorą udział w zdobywaniu norm na odznakę SPO, przeprowadzając systematycznie treningi i zaprawy.

Podobnych przykładów dobrej pracy kół jest niestety zbyt mało. Większość kół zarządza się atmosferą bierności, która cechuje często ich władze zwierzchnie.

Do końca tego roku pozostało jeszcze niecałe 4 miesiące i stosunkowo niewiele dni, kiedy można będzie wyjść na boisko czy bieżnię. Dlatego też wszystkie organizacje sportowe, które zaniedbały zagadnienia SPO, muszą natychmiast zmienić dotychczasowy styl swojej pracy i skierować wysiłki w kierunku nadrobienia wielkich założeń. Sprawa SPO powinna się stać sprawą pierwszej wagi. Dotyczy to zwłaszcza szkolnictwa podstawowego, ogólnokształcącego i zawodowego, gdzie w zasadzie plan roczny powinien być wykonany już przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

W celu zapewnienia wykonania planów SPO, GKFK i jego Wydział Programowo-Metodyczny oraz Komisja Kontrolna na SPO powinny wzmocnić kontrolę i udział w pracach wychowawczych i instrukcyjnych wszystkich komitetów kultury fizycznej, aby wszystkie odznaki były szybko zatwierdzone.

Dla ożywienia terenowych organizacji sportowych i większego zainteresowania ich akcją zdobywania SPO, należy wykonać wszelkie środki propagandowe, jak radio, prasa, ulotki, plakaty itp. Celem uaktywnienia pracy kół należy upowszechnić współzawodnictwo międzyzrzeszeniowe, międzywojewódzkie i pomiędzy kołami sportowymi, wykorzystując zobowiązania festiwalowe, zobowiązania dla uczczenia Kongresu Studentów itp. Więcej uwagi należy również poświęcić organizowaniu spartakiad zakładowych, jako formy mobilizującej całą załogę i organizację masową wokół zagadnień kultury fizycznej i tym samym SPO.

Trzeba jednak zwrócić szczególną uwagę, aby nadrobienie założeń w wykonaniu planów SPO nie miało charakteru „wyścigów”. Chodzi bowiem o to, by zdobywanie norm podnosiło poziom sportowy młodzieży i ludzi pracy, by służyło ich zdrowiu, a zapewnić to może jedynie odpowiednie przygotowanie — zaprawa i trening.

T. SOBAŃSKI

## Przy Zakładach Mleśnych w Chojnicach, Unii przy Zakładach Farmaceutycznych w Starogardzie, czy Ognia przy MRN w Koźlu. Bywa też tak, że działacze sportowi w licznych kołach sportowych koncentrują swoją uwagę wyłącznie na drużynach piłki nożnej, na sekcji żużlowej itp., zaniedbując zupełnie pracę masową, nie rozumiejąc, że rozwój kultury fizycznej nie może ograniczać się do jednej czy dwóch dyscyplin sportu. Organizowane masowe imprezy lub spartakiady charakter mają najczęściej charakteru akcyjny. Np. spartakiada stołecznościowa w Gdańsku na zapowiadanych 2738 uczestników zgromadziła 1829 osób, a większość z nich osiągała wyniki poniżej norm SPO, albowiem zawodnicy stanęli na starcie bez żadnego przygotowania.

Mała troska o wykonanie planu SPO wykazuje również większość miejskich i powiatowych komitetów kultury fizycznej. Wynika to z jednej strony z braku kontroli i pomocy od góry z drugiej zaś ze słabego przygotowania fachowego aparatu komitetów.

Dużą winę za niewykonanie planowanych zadań ponoszą zrzeszenia sportowe, ich rady główne i okręgowe, które nie potrafiły spopularyzować znaczenia i treści odznaki SPO, zapoznać z jej normami swych członków, pomóc kołom w tworzonej organizacji i zachęcić sportowców do współzawodnictwa w jej zdobywaniu.

Sprawy SPO nie są omawiane na posiedzeniach rad głównych i okręgowych zrzeszeń sportowych. Brak jest instruktażu i kontroli pracy kół w terenie. Wiele rad okręgowych nie orientuje się zupełnie w sytuacji panującej w kołach, jak np. rady okręgowe Unii i Stali w Bydgoszczy, Spójni i LZS w Poznaniu, Budowlanych, Ognia, Startu, Spójni i Stali w Zielonej Górze.

Duża ilość kół sportowych nie interesuje się w ogóle zagadnieniami SPO. Staba jest mobilizacja sportowców do udziału w zaprawach i imprezach masowych, w zdobywaniu norm SPO. Nie prowadzi się niezbędnej dokumentacji itp. Są i takie koła, które zdobyły... 10 norm na odznakę SPO i 10 w Biegu Narodowym, że wymienić nie chcemy koła sportowe przy Zakładach im. M. Nowotki w Zielonej Górze, Spójni

# Jednoczyć wszystkie uczciwe siły narodu niemieckiego do wspólnej walki z militarystką i faszyzmem

Przemówienie premiera Grotewohla na uroczystości dożynkowej

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl wygłosił 11 bm. przemówienie w wiecu chłopów we wsi Krechendorf w Brandenburgii. Wiek odbył się z okazji dożynki.

Grotewohl przytoczył szereg przykładów sukcesów osiągniętych w roku ubiegłym przez chłopów pracujących w NRD. Sukcesy te świadczą o wielkiej pomocy, jaką otrzymują chłopci od rządu NRD w wyniku realizacji nowego kursu.

Premier NRD na dobitnych przykładach zobrował ciężką sytuację zachodnio-niemieckiego chłopstwa pracującego. Sytuacja ta jest rezultatem polityki remilitaryzacji i przygotowań wojennych, prowadzonej w Niemczech zachodnich przez bońską klikę Adenauera i jej amerykańskich opiekunów. Rezultaty wyborów z 6 września — oświadczył Grotewohl — z całą wyrazistością dowodzą, że imperialiści amerykańscy Niemcy chcą Niemcy zachodnie na niebezpieczną drogę, która doprowadzi do nowej straszliwej katastrofy narodu, jeżeli naród niemiecki nie położy kresu tym zgubnym kno- waniom.

Grotewohl wskazał, że już obecnie zaledwie w kilka dni po wyborach, boficy odwetowej i militarysty z Adenauerem na czele występują jako podległe oświadczenie Adenauera, wymierzone przeciwko NRD, jak również przeciwko Polsce i innym krajom demokracji ludowej. Mówiąc o „niemiecko-polskim kondominium”, Adenauer tym samym nie krępuje się głośno i jawnie swych grabieżczych planów — oświadczył premier Grotewohl. Są to plany amerykańskich i niemieckich imperialistów. Droga interwencji zbrojnej chcieli oni przemocą wrzucić Niemiecką Republikę Demokratyczną do Niemiec zachodnich, a drogą napadzi na kraje demokracji ludowej chcieli przywrócić w tych krajach kapitalistyczne rządy reakcyjne pod protektorem hitlerowskim.

Grotewohl zdemaskował kłamliwe twierdzenie propagandy imperialistycznej, że w rezultacie wyborów 6 września, grupy faszystowskie w Niemczech zachodnich rzekomo poniosły porażkę. Na podstawie przekonujących faktów Grotewohl dowiódł, że faszysty znaleźli w Niemczech zachodnich spokojny azyl w partii adenauerowskiej i dlatego nieopieczne im jest tworzenie własnych organizacji. Przypominając haniebne fiasko prowokacji faszystowskiej, zorganizowanej przez amerykańskich i zachodnio-niemieckich agentów 17 czerwca w Berlinie, Grotewohl wskazał, że nie powróży się w Niemczech to, co zaszło w 1933 roku, ponieważ obecnie istnieje Niemiecka Republika Demokratyczna — ostoją wszy-

stkich pokojowych narodowych jako niewzruszoną ostoję pokoju i demokracji i abyśmy jednoczyli wszystkie uczciwe siły narodu do wspólnej akcji przeciwko militarystce i faszyzmowi.

Mówca oświadczył następnie, że przemiana demokratyczna w NRD są rezultatem walki antyfaszystowskiej. Wypelniając testament poległych bojowników antyfaszystowskiego ruchu oporu, masy pracujące NRD wyzwolone przez Armię Radziecką z faszystów hitlerowskich, stworzyły po raz pierwszy w historii Niemiec państwo, które zerwało ze swą faszystowską, imperialistyczną przeszłością i wkroczyło na nową drogę, drogę pokojową, demokrację, drogę do wspaniałego i szczęśliwego życia. Premier NRD nawiązał do polityki radzieckiej w sprawie Niemiec z 15 sierpnia i do rezultatów rokowań między delegacją rządową NRD a rządem radzieckim. Wskazał on, że podczas gdy Związek Radziecki udzielił ogromnej pomocy masom pracującym NRD i konsekwentnie występuje w obronie interesów narodu niemieckiego w jego walce o odbudowę, jedności Niemiec na demokratycznej i pokojowej podstawie i o utrzymaniu pokoju w Europie, mocarstwa zachodnie rozpalają w narodzie niemieckim uczucia szowinistyczne i nacjonalistyczne oraz pchają go do wojny przeciwko milijonom pokój narodom.

Fakty te — powiedział Grotewohl — zobowiązują nas, abyśmy jeszcze bardziej zdecydowanie umacniali Niemiecką Republikę Demokratyczną

ogłosił na łamach dziennika „Information” artykuł, w którym występuje przeciwko ratyfikacji układów w sprawie „armii europejskiej” i stwierdza m. in.: „Armia europejska” stworzy sytuację nieodpuszczalną i dramatyczną dla Francji. Jakeli cel ma przed sobą „armia europejska”, która w rzeczywistości byłaby Legionem Cudzoziemskim o przewadze niemieckiej i pod dowództwem amerykańskim? Celem tym byłby podbój terenów wschodnich. Jest to prawdziwy koszmarnik! „Liberation” w artykule wstępnym stwierdza: „Niemcy zachodnie nie zostały zdemilitaryzowane i większość dygnitarzy hitlerowskich zachowała tęsknotę za Grossdeutschland Hitlera; Adenauer zaś jest rzecznikiem ich polityki”.

W artykule wstępnym stwierdza: „Niemcy zachodnie nie zostały zdemilitaryzowane i większość dygnitarzy hitlerowskich zachowała tęsknotę za Grossdeutschland Hitlera; Adenauer zaś jest rzecznikiem ich polityki”.

## Czynne żądanie Adenauera wobec Francji

(f) PARYŻ (PAP). Prasa w depeszach z Bonn donosi, że Adenauer odbył z wysokim komisarzem francuskim Francois Poncet rozmowę na temat stosunków niemiecko-francuskich. Adenauer postawił Francji ультимatywne żądanie jak najszybszego ratyfikowania układu w sprawie „armii europejskiej”. Wyznaczył on Francji na ten cel termin trzymiesięczny. Równocześnie zaproponował on utworzenie „biura niemiecko-francuskiego” dla ustalenia „wspólnej polityki zagranicznej Niemiec zachodnich i Francji w celu wywarcia wpływu na kierunek francuskiej polityki zagranicznej”.

Czynne ultimatum Adenauera wywołało niebywałe oburzenie we Francji. Prawicowcy senator Debre

## Konferencja działaczy KPD

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN w Duesseldorfie odbyła się konferencja działaczy Komunistycznej Partii Niemiec Północnej Westfalii, poświęcona wynikom wyborów do Bundestagu.

Na konferencji przemawiał pierwszy sekretarz KPD w Północnej Westfalii, Josef Lew. Mówca stwierdził, że komunistów z całym poświęceniem prowadził kampanie wyborczą Komunistyczna Partia Niemiec — oświadczył on — prowadzącą do zwycięstwa.

## Rząd bułgarski proponuje dyplomatycznych między Bułgarią i Grecją

(f) SOFIA (PAP). Ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej zwróciło się do sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych Hammarskjöld'a z prośbą, aby przekazał rządowi greckiemu następujące oświadczenie: — Rząd Bułgarskiej Republiki Ludowej pragnie nawią-

## Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa”. Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefon: Centrala 8-34-01, 8-34-02, 8-34-03, 8-34-04, 8-34-05. Redaktor Naczelny 8-17-96. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-23-28, 8-23-29. Sekretarz Redakcji 8-36-85. Dział korektury 8-37-37. Dział zagraniczny 8-36-54. Dział ekonomiczny 8-43-08, dział literat. 8-38-78. Dział kulturalny 8-65-24. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział stołeczny 8-71-43. Telefon nocne: Redaktor 8-34-02, 8-34-04. Wzrost: 16 cm. Prenumerata: Zyski i wpłaty na prenumeratę zliczona przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze — cena prenum.: mies. — 5 zł, kwart. — 15 zł, półroczny — 30 zł, roczny — 60 zł. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę zakładową przyjmują wszystkie miejscowe Oddziały i Delegatury PPK „Ruch” — cena

## Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa”. Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefon: Centrala 8-34-01, 8-34-02, 8-34-03, 8-34-04, 8-34-05. Redaktor Naczelny 8-17-96. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-23-28, 8-23-29. Sekretarz Redakcji 8-36-85. Dział korektury 8-37-37. Dział zagraniczny 8-36-54. Dział ekonomiczny 8-43-08, dział literat. 8-38-78. Dział kulturalny 8-65-24. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział stołeczny 8-71-43. Telefon nocne: Redaktor 8-34-02, 8-34-04. Wzrost: 16 cm. Prenumerata: Zyski i wpłaty na prenumeratę zliczona przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze — cena prenum.: mies. — 5 zł, kwart. — 15 zł, półroczny — 30 zł, roczny — 60 zł. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę zakładową przyjmują wszystkie miejscowe Oddziały i Delegatury PPK „Ruch” — cena

## Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa”. Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefon: Centrala 8-34-01, 8-34-02, 8-34-03, 8-34-04, 8-34-05. Redaktor Naczelny 8-17-96. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-23-28, 8-23-29. Sekretarz Redakcji 8-36-85. Dział korektury 8-37-37. Dział zagraniczny 8-36-54. Dział ekonomiczny 8-43-08, dział literat. 8-38-78. Dział kulturalny 8-65-24. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział stołeczny 8-71-43. Telefon nocne: Redaktor 8-34-02, 8-34-04. Wzrost: 16 cm. Prenumerata: Zyski i wpłaty na prenumeratę zliczona przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze — cena prenum.: mies. — 5 zł, kwart. — 15 zł, półroczny — 30 zł, roczny — 60 zł. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę zakładową przyjmują wszystkie miejscowe Oddziały i Delegatury PPK „Ruch” — cena

## Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa”. Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefon: Centrala 8-34-01, 8-34-02, 8-34-03, 8-34-04, 8-34-05. Redaktor Naczelny 8-17-96. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-23-28, 8-23-29. Sekretarz Redakcji 8-36-85. Dział korektury 8-37-37. Dział zagraniczny 8-36-54. Dział ekonomiczny 8-43-08, dział literat. 8-38-78. Dział kulturalny 8-65-24. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział stołeczny 8-71-43. Telefon nocne: Redaktor 8-34-02, 8-34-04. Wzrost: 16 cm. Prenumerata: Zyski i wpłaty na prenumeratę zliczona przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze — cena prenum.: mies. — 5 zł, kwart. — 15 zł, półroczny — 30 zł, roczny — 60 zł. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę zakładową przyjmują wszystkie miejscowe Oddziały i Delegatury PPK „Ruch” — cena

## Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa”. Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefon: Centrala 8-34-01, 8-34-02, 8-34-03, 8-34-04, 8-34-05. Redaktor Naczelny 8-17-96. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-23-28, 8-23-29. Sekretarz Redakcji 8-36-85. Dział korektury 8-37-37. Dział zagraniczny 8-36-54. Dział ekonomiczny 8-43-08, dział literat. 8-38-78. Dział kulturalny 8-65-24. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział stołeczny 8-71-43. Telefon nocne: Redaktor 8-34-02, 8-34-04. Wzrost: 16 cm. Prenumerata: Zyski i wpłaty na prenumeratę zliczona przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze — cena prenum.: mies. — 5 zł, kwart. — 15 zł, półroczny — 30 zł, roczny — 60 zł. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę zakładową przyjmują wszystkie miejscowe Oddziały i Delegatury PPK „Ruch” — cena

## Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa”. Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefon: Centrala 8-34-01, 8-34-02, 8-34-03, 8-34-04, 8-34-05. Redaktor Naczelny 8-17-96. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-23-28, 8-23-29. Sekretarz Redakcji 8-36-85. Dział korektury 8-37-37. Dział zagraniczny 8-